

ANDRZEJ GRZYBOWSKI¹, MICHAŁ RYDZEWSKI², JAN SKROBUT³

Hans Lauber (1876-1952) – okulista, niemiecki kolaborant, dziekan Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w latach 1939-1940

Hans Lauber (1876-1952) – Nazi Collaborator, Ophthalmologist, and Dean of the University of Warsaw Faculty of Medicine in 1939-1940

¹ Katedra Okulistyki, Wydział Lekarski, Collegium Medicum, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Instytut Okulistycznych Badań Naukowych, Fundacja Wspierania Rozwoju Okulistyki,
<https://orcid.org/0000-0002-3724-2391>

² Wydział Lekarski, Collegium Medicum, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,
<https://orcid.org/0009-0002-3930-4143>

³ Wydział Lekarski, Collegium Medicum, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie,
<https://orcid.org/0009-0000-5912-6124>

ABSTRAKT

Hans Lauber (1876-1952) – wybitny okulista, uczony, związany z Wiedniem i Warszawą, zapisał się w historii medycyny jako jeden z pionierów badań nad fizjologią i patologią pola widzenia oraz jako współtwórca standardów perymetrii. Autor co najmniej 78 prac naukowych i dwóch podręczników, skonstruował własne przyrządy diagnostyczne, m.in. perymetr i projektor punktu świetlnego, oraz lampę do badania dna oka w świetle bezczerwonym. W latach 1931-1940 kierował Katedrą i Kliniką Chorób Oczu Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, a w latach 1939-1940 pełnił funkcję dziekana Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Dzięki wsparciu finansowemu Fundacji im. Johna Wardena, zarządzanej przez Irenę Warden, doprowadził do modernizacji warszawskiej Kliniki Ocznej i opracował pierwszy w Polsce program kształcenia podyplomowego lekarzy.

Postać Laubera pozostaje jednak niejednoznaczna. W czasie okupacji objął kierownictwo Kliniki Okulistycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, co po wojnie stało się przedmiotem oskarżeń o germanizację personelu, brutalne traktowanie pacjentów oraz prowadzenie

ABSTRACT

Hans Lauber (1876-1952) – a distinguished ophthalmologist and scholar associated with Vienna and Warsaw – entered the history of medicine as one of the pioneers in the study of the physiology and pathology of the visual field and as a co-creator of perimetry standards. The author of 90 scientific papers and two textbooks, he designed his own diagnostic instruments, including a perimeter, a light-spot projector, and a lamp for examining the fundus of the eye in red-free light. From 1931 to 1940 he headed the Department and Clinic of Eye Diseases at the Infant Jesus Hospital in Warsaw, and from 1939 to 1940 served as Dean of the Faculty of Medicine at the University of Warsaw. With financial support from the John Warden Foundation, managed by Irena Warden, he modernized the Warsaw Eye Clinic and developed the first postgraduate medical training program in Poland.

Lauber's figure, however, remains ambiguous. During the occupation he took over the management of the Ophthalmology Clinic at the Jagiellonian University in Kraków, which after the war became the subject of accusations of Germanizing the staff, brutal treatment of pa-

eksperymentów medycznych. Choć Lauberowi nie udowodniono zbrodni wojennych, jego działalność podczas II wojny światowej do dziś budzi kontrowersje.

W niniejszym artykule przedstawiono szczegółową biografię Hansa Laubera, w tym nieścisłości obecne w dotychczasowej literaturze, a także omówiono jego dorobek naukowy oraz wkład w rozwój okulistyki w Polsce i Europie.

Słowa kluczowe: Hans Lauber, historia perymetrii, Irena Warden, Szpital Dzieciątka Jezus w Warszawie

WSTĘP

Pomimo że Hans Lauber (1876-1952) był okulistą pełniącym istotne funkcje nie tylko na ziemiach polskich, lecz także w wymiarze międzynarodowym, a przed II wojną światową uchodził za postać powszechnie znaną i szanowaną w środowisku medycznym, jego osoba pozostaje dziś niemal zupełnie zapomniana. Co więcej, brak jest w dostępnej literaturze pełnego i wyczerpującego opracowania jego biografii; nie istnieje też żadna krytyczna oraz pogłębiona analiza jego dorobku naukowego. Niniejszy artykuł ma na celu wypełnienie tej luki.

METODOLOGIA

Do napisania tego artykułu wykorzystane zostały materiały wchodzące w zasób Biblioteki Uczelnianej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Medycznego w Wiedniu (Universitätsbibliothek der Medizinischen Universität Wien), Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie oraz Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Przeszukane zostały również bazy internetowe: PubMed, Google Scholar oraz Scopus. Niemieckojęzyczne materiały źródłowe zostały przetłumaczone na język polski. Przeanalizowano dostępne dokumenty wchodzące w zasób Instytutu Pamięci Narodowej. Korzystano również z wszelkich pozostałych, dostępnych źródeł internetowych.

BIOGRAFIA

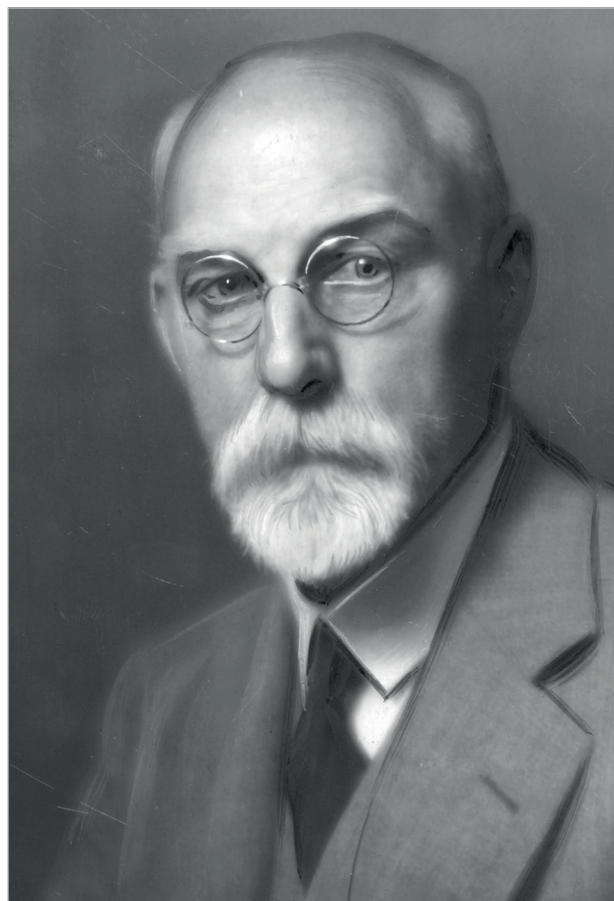
Hans Siegmund Artur Lauber (ryc. 1) urodził się 25 lipca 1876 r. w Hottingen (obecnie dzielnica Zurychu) jako syn Emila Laubera (1838-1890) (według innego źródła Carla Emila Laubera [1]) oraz liwońskiej baronówny Olgi von Fölckersahm (1847-1880) [1-7]. Jego ojciec był inżynierem – budowniczym m.in. tunelu św. Gotarda, kolei Semmering w Austrii oraz kolei odeskiej [1,2].

tients, and medical experimentation. Although war crimes were never proven, his activities during World War II remain controversial to this day.

This article presents a detailed biography of Hans Lauber, clarifies inconsistencies found in the existing literature, and discusses his scientific output and his significance for the development of ophthalmology in Poland and Europe.

Keywords: Hans Lauber, history of perimetry, Irena Warden, the Infant Jesus Hospital in Warsaw

Z racji częstej zmiany miejsca pracy przez ojca, pierwsze lata życia Laubera były naznaczone międzynarodowymi przeprowadzkami [1,3,4,7]. Spędził je w Szwajcarii, Rosji oraz w Polsce – edukację szkolną odebrał kolejno w Zurychu, Davos, Kijowie oraz w Warszawie [1,4,6,7]. Gdy miał 4 lata, zmarła jego matka, a 10 lat później, w 1890 r., zmarł jego ojciec [1,3,4]. Po raz pierwszy do Warszawy przybył w wieku 9 lat [2].



Ryc. 1. Zdjęcie portretowe przedstawiające Hansa Laubera wykonane w 1932 r. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, [online] <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5940926> – 23.12.2025.

W 1895 r. zdał maturę w rosyjskim gimnazjum w Warszawie [1-4]. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości rozpoczął studia lekarskie na Uniwersytecie w Marburgu w Niemczech, gdzie wstąpił do korporacji studenckiej „Hasso-Guestfalia” [1]. Studia lekarskie kontynuował na Uniwersytecie w Wiedniu [1-8]. W czasie studiów pracował jako demonstrator w Instytucie Anatomii w Wiedniu pod okiem austriackiego anatoma i chirurga Emila Zuckerkandla (1849-1910), który dostrzegł jego ponadprzeciętność i talent [1,3,4]. W 1901 r. Lauber został promowany na doktora wszech nauk lekarskich na Uniwersytecie w Wiedniu [3-8].

W latach 1901-1903 pracował jako demonstrator, asystent operacyjny i lekarz drugiego stopnia w II Uniwersyteckiej Klinice Okulistycznej w Wiedniu kierowanej przez prof. Ernsta Fuchsa (1851-1930), któremu został polecony przez Zuckerkandla [1,3-6,8].

W 1903 r. rozpoczął pracę w I Uniwersyteckiej Klinice Okulistycznej w Wiedniu jako asystent prof. Isidora Schnabla (1842-1908) [1,3-6,8]. W tymże roku był również członkiem grona założycieli Wiedeńskiego Towarzystwa Okulistycznego [1,4,9,10]. Pierwsze, inauguracyjne posiedzenie Towarzystwa odbyło się 10 czerwca 1903 r.; przewodniczył mu prof. Schnabel, a sekretarzem był prof. Moritz Sachs (1865-1948), wspólnie z którym Lauber przygotował program obrad [10].

W 1907 r. Anton Elschnig (1863-1939) przekazał mu prowadzenie kursów doskonalących dla zagranicznych lekarzy, głównie Amerykanów [1]. Kursy te Lauber prowadził do 1931 r. [1,3].

Latem 1908 r. otrzymał stypendium od ministerstwa oświaty, dzięki któremu wyjechał na dwa miesiące do Fryburga Bryzgowijskiego, gdzie przebywał w tamtejszej Uniwersyteckiej Klinice Okulistycznej, kształcąc się z zakresu bakteriologii oka pod opieką Theodora Axenfelda (1867-1930) [1,4,7]. 4 grudnia tego roku zmarł prof. Schnabel, a jego stanowisko objął Lauber, który notabene opublikował wspomnienie pośmiertne o swym zmarłym nauczycielu [4,6,11].

Lauber habilitował się w dziedzinie okulistyki na Uniwersytecie w Wiedniu w 1909 r., mając 33 lata [1-6,8]. Do 1910 r. tymczasowo kierował I Uniwersytecką Kliniką Okulistyczną w Wiedniu, aż stanowisko to objął doc. Friedrich Dimmer (1855-1926) – szwagier prof. Fuchsa [3,4,6]. W I Klinice Lauber pracował jako starszy lekarz (niem. Oberarzt) do 1913 r. [3].

W 1911 r. w Wiedniu Lauber poślubił Judith Reinitz (1885-1939/1942), córkę ginekologa Carla Adalberta Reinitza (1850-1911) oraz Judith Tenner (?-?) [1,3].

W czasie I wojny światowej (1914-1918) Lauber został lekarzem wojskowym armii austro-węgierskiej i służył w I Szpitalu Garnizonowym w Wiedniu [1,3,4,6,7]. W 1915 r. został lekarzem sztabowym. W latach 1916-1918 służył na froncie wschodnim, gdzie

zwalczał jaglicę wśród żołnierzy [1,7], ponadto zajmował się ranami postrzałowymi oczodołu oraz jego protezowaniem. Organizował także „lekarskie dni polowe” w położonej w Galicji Kołomyi (obecnie Ukraina), służące dokształcaniu innych lekarzy [1]. Oprócz pracy w Kołomyi, praktykował medycynę również w Koszycach, Dolinie i Czerniowcach [7]. Za zasługi podczas wojny został odznaczony Medalem Zasługi Wojskowej „Signum Laudis” [1].

Po zakończeniu Wielkiej Wojny Lauber objął stanowisko ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego w Grinzing (obecnie znajduje się w granicach Wiednia), gdzie pracował w latach 1918-1919 [1,4]. W latach 1919-1931 pracował aż w trzech wiedeńskich szpitalach: Szpitalu Braci Miłosiernych, Szpitalu Cesarza Franciszka Józefa oraz Szpitalu Miejskim w Lainz (obecnie część 13. dzielnicy Wiednia), gdzie pełnił funkcję ordynatora do 1931 r. [1-4,6,8]. Co do części dat skrajnych okresu zatrudnienia Laubera w tych placówkach biografowie Laubera nie są zgodni (zob. *Nieścisłości źródłowe*, pkt. III i IV). Autorzy są zgodni co do okresu pracy Laubera w Szpitalu Cesarza Franciszka Józefa w Wiedniu, gdzie kierował ambulatoryjną opieką okulistyczną w latach 1921-1925 [1,4,6].

6 sierpnia 1921 r. narodziła się Jutta Lauber (1921-2016) [12]. Nie została lekarzem, tak jak ojciec, jej dokładny zawód nie jest jednak znany. Na pewno zajmowała się historią medycyny oraz prowadziła kwerendy na zlecenie innych osób. Była również autorką hasła osobowego na temat swego ojca w *Deutsche Biographie* i do końca życia dbała o pamięć o nim.

W 1922 r. Lauber otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego na Uniwersytecie w Wiedniu [1,3,6], a rok później – propozycję zatrudnienia na Uniwersytecie w Wilnie, której nie przyjął „ze względów etycznych i politycznych” (notabene, Wilno znajdowało się wówczas już od roku w granicach II Rzeczypospolitej) [1].

Okres swej pracy na stanowisku ordynatora w Lainz Lauber wspominał później w sposób następujący: „lata mojej pracy w Lainz były chyba najpiękniejszym okresem mojego życia okulistycznego”. W tamtym czasie bezskutecznie ubiegał się o stanowisko kierownika II Uniwersyteckiej Kliniki Okulistycznej w Wiedniu [1]. Kontynuował swoją aktywność w ramach Wiedeńskiego Towarzystwa Okulistycznego, którego 25-letnią działalność podsumował w 1928 r. w osobnym artykule [9].

Na początku trzeciej dekady XX w. Lauber otrzymał również od Uniwersytetu Warszawskiego dwie propozycje objęcia stanowiska kierownika Katedry i Kliniki Chorób Oczu Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, które odrzucił, argumentując, że wyposażenie Kliniki wymaga w pierwszej kolejności całkowitej modernizacji [1,2,4,8].

Nastawienie Laubera do pracy na ziemiach polskich uległo gruntownej zmianie w momencie, gdy Fundacja im. Johna Wardena zaoferowała, że sfinansuje wyposażenie warszawskiej Kliniki [1,2,7,8,13]. Przewodnicząca fundacji, Irena Warden (1898-1976) (ryc. 2), przekazała w 1931 r. na poczet inwestycji ogromną sumę: 326 tys. zł [13]. Dla porównania, miesięczne wynagrodzenie lekarza w przedwojennej Polsce oscylowało w granicach 200-400 zł miesięcznie [14].



Ryc. 2. Portret Ireny Warden-Cittadini z 1933 r. autorstwa Wojciecha Kossaka.



Ryc. 3. Uroczystość otwarcia Kliniki Ocznej Uniwersytetu Warszawskiego w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie. Na pierwszym planie od lewej: minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego Janusz Jędrzejewicz (1885-1951), profesor Hans Lauber oraz biskup Antoni Szlagowski (1864-1956), który dokonał poświęcenia. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, [online] https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5913301/obiekty/418984#opis_obiektu – 23.12.2025.

W 1931 r. Lauber przyjął posadę na Uniwersytecie Warszawskim (ryc. 3) i został tam zatrudniony 23 grud-



Ryc. 4. Kamienica przy al. Róż 8 w Warszawie. Źródło: Archiwum Państwowe w Warszawie.

nia 1931 r. [15]. W tym samym roku otrzymał również od Uniwersytetu Warszawskiego tytuł profesora zwyczajnego w zamian za przyjęcie polskiego obywatelstwa oraz złożenie przysięgi na wierność narodowi polskiemu – przysięgę złożył [1,2,4-8].

W Warszawie mieszkał w kamienicy przy al. Róż 8 m. 5; budynek tej kamienicy został zniszczony w 1944 r. i odbudowany po wojnie (ryc. 4).

5 marca 1932 r. Lauber wygłosił na Uniwersytecie Warszawskim inauguracyjny wykład pt. *Charakterystyka nauczyciela klinicznego* [1,4]. Został w tym roku również przyjęty w poczet Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego (z listy członków skreślono go w 1945 r.)

Ilustrowany Kurjer Codzienny
4 GRUD 1935

Skandaliczne dzieje warszawskiej kliniki ocznej.

Za hojny dar — przykrości, paszkwile i denuncjacje.

Warszawa, w grudniu.

W r. 1932 ówczesny dziekan wydziału lekarskiego uniwersytetu Warszawskiego, prof. Dr. L. Paszkiewicz, w przemówieniu, wygłoszonym na uroczystym otwarciu kliniki ocznej, oświadczył m. in. co następuje:

„Jeżeli z dumą możemy powiedzieć, że klinika Warszawska jest świetnie urządzona, to stało się to dzięki hojnej ofiarności pani Ireny Warden, Polki, obywatelki Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Pani Irena Warden po powrocie do kraju, po stracie męża, zainteresowała się stanem wyposażenia Uniwersytetu Warszawskiego i dowiedziawszy się, że zakłady uniwersyteckie nie mają odpowiednich urządzeń, potrzebnych zarówno do pracy naukowej, jak i dydaktycznej, postanowiła pomóc Uniwersytetowi stołecznemu. Dzięki jej wydatnej pomocy materialnej, wynoszącej z górą 300.000 zł. obecny kierownik kliniki przy pomocy p. architekta Borawskiego przebudował gmach szpitalny z uwzględnieniem nowoczesnych udogodnień, nabył wiele kosztownych przyrządów i narzędzi, sprzętu szpitalnego, bielizny i t. p.

„W tej chwili klinika warszawska może śmiało konkurować z dobrze urządzonejmi klinikami zagranicznymi. Nieświdyła w naszych obecnych stosunkach ofiarność pani Ireny Warden stworzyła w stolicy Polski wzorowy warsztat pracy okulistycznej, odpowiadający nowoczesnym wymaganiom oraz umożliwiła w ten sposób z jednej strony pracę naukową, z drugiej

zaś leczenie chorych w granicach możliwości obecnego stanu wiedzy lekarskiej. Klinika okulistyczna dzięki rzadko spotykanej dobroci i wysokiemu społecznemu P. Ireny Warden stanie się chlubą Uniwersytetu Warszawskiego oraz cenną placówką leczniczą dla obywateli Polski. Wyposażając klinikę okulistyczną i oddając równocześnie część pamięci męża, Pani Irena Warden pokazała w jaki sposób jednostka może przysłużyć się krajowi i jego społeczeństwu. Czyn P. Ireny Warden nie był podyktowany chęcią osobistych korzyści. Wypłynął on ze szczerzego pragnienia przysięcia z pomocą bliźniemu. Tak postępuje człowiek dobry... W końcu prof. Paszkiewicz wyraził ofiarodawczyni podziękowanie i hoj, porównując ją do „promienia słońca”.

Takich czynów było w czasie pobytu p. Ireny Warden w Polsce bardzo dużo. Z hojności jej korzystał zakład w Łaskach, korzystali liczni biedni studenci, korzystali znajdujący się w ciężkich warunkach obywatele. Zdawaloby się, że ofiarność taka spotka się z powszechnym uznaniem. Przeciwnie p. Warden, odziedziczywszy w młodym wieku znaczny majątek po przedwczesnej śmierci małżonka, z którym zaledwie trzy lata przeżyła, zamiast trwać go za granicą, wróciła do kraju z wyraźnym zamiarem dopomożenia mu w jego ciężkim położeniu i rozwijania szerokiej akcji filantropijnej. Niestety, w dowód osobliwej wdzięczności za jej dobre uczynki spotkała się ona nie tylko z niezliczoną ilością wypadków

ra o wybudowanie auli, zgodziła się ona zapoznać się z kosztorysem, jednak bez żadnego zlecenia ze swojej strony. W trzy dni po tej rozmowie p. Warden znalazła się już w posiadaniu oferty nieznanego jej architekta Borawskiego. Na ofertę tę nie zareagowała, uważając ją za zupełnie bezprzedmiotową, wobec braku uprzedniego porozumienia pomiędzy ofiarodawczynią a prof. Lauberm, co do wysokości sumy i osoby architekta. Pomimo to prof. Lauber polecił p. Borawskiemu plany wykonać i zwrócić się o honorarium do p. Warden. Kosztorys p. Lauber zatwierdził w wysokości 800.000 zł. i honorarium p. Borawskiego w wysokości 8.000 zł. (co potem obniżył do 4.000 zł.).

Nie pomogły listy p. Warden do p. Laubera i do Borawskiego, pisane w czasie pobytu jej zagranicą, z propozycją omówienia sprawy po powrocie jej do Warszawy, nie pomogły późniejsze rozmowy z prof. Lauberm, w których uzależniała zgodę swoją od nieprzekroczenia sumy 500 zł. jako honorarium za plany i ścisłego ustalenia kosztorysu, który prof. Lauber określił wówczas jako plus minus 300—500 tysięcy złotych! P. Warden nie chciała się bowiem narazić na ponowną dopłatę „drobnych rachunków”. Prof. Lauber wykreczał się w rozmowach, zaspokajając ofiarodawczynię wielkimi planami zamiast ścisłymi propozycjami. P. Borawski zaś zaczął ją atakować w prasie, uwielając jej czel, nadsyłając jej komorników, groząc wytożeniem jej procesu i w końcu

pisząc skargę do samego Mussoliniego,

przezem pretensje swoje podniósł do 16.000 zł.

Dopiero osobista interwencja pełnomocnika p. Warden, która w międzyczasie wyszła za hr. Cittadini, spowodowała senat Uniwersytetu Warszawskiego do wyrażenia ofiarodawczyni swojego ubolewania z powodu „pewnych przykrości”, któremi „Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie, w szczególności Wydział Lekarski został niemile dotknięty” (list podpisał rektor Piętkowski); „sprawa została ostatecznie załatwiona wykupieniem przez nas (t. zn. Uniwersytet przyp. red.) wszystkich planów” (za 4000 zł.).

W naszym rozumieniu nie jest to dostateczna satysfakcja dla hr. Cittadini po tylu przykrościach, tem bardziej, że p. Borawski był wyraźnie wprowadzony w błąd opiniami profesorów Laubera i po części Paszkiewicza, podanemi listownie i załączonymi do aktów sprawy. W ten sposób

Uniwersytet Warszawski zaprzepaścił okazję dalszej rozbudowy kliniki ocznej

s winy prof. Laubera i zniechęcił wszelkich ewentualnych naśladowców p. Warden hr. Cittadini do zaryzykowania jakichkolwiek dobroczynnych fundacyj.

Adam hr. Romer.

naadużywania jej dobrego serca i naciągania

na sumy nielojalnie ex post powielane, lecz, co gorsze, z paszkwilami w prasie, obrażającymi się ośmieszając jej pochodzenie, jej życie, jej i p. ojca itd. Brukowe warszawskie poprostu przeliczyływały się w pietnowaniu jej — niearystokratycznego podvodu!

Nie dziwnego, że wszystko to mocno zniechęciło p. Warden do dalszej ofiarności i że w końcu, poślubiwszy dyplomate włoskiego, hr. Cittadini, wyjechała ponownie zagranicę. Najmilsze jednak w tem wszystkim to zachowanie się władz wydziału lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, w szczególności prof. Laubera, nie pozostające w żadnym stosunku do głoszonej tak rymownie przez prof. Paszkiewicza wdzięczności w przytoczonym powyżej jego przemówieniu.

Dokumenty umorzonego obecnie procesu architekta Borawskiego mówią same za siebie. Okazuje się, że prof. Lauber przeoczył zaoferowaną pierwotnie przez ofiarodawczynię kwotę 200.000 zł. o całe 167.850 zł.! Pomimo pisemnej rady rektora prof. Michałowicza, by pani Warden wobec gospodarki „na własną rękę” i „przeciągania struny” przez prof. Laubera, wstrzymała się z dalszem „wyposażaniem we-

wnętrznem” kliniki do czasu „stworzenia zewnętrznych ram”, których koszt prof. Lauber, wbrew wyraźnemu brzmieniu umowy, starał się również „przerzucić na p. Warden” (jak stwierdza „przykre wrażenie” lojalnego wobec ofiarodawczyni rektora), — nie cofnęła ona swej pomocy i zapłaciła wszystko.

Zachęcony takim powołaniem prof. Lauber, uradowany zamianą swojej uciążliwej praktyki wiedeńskiej na błyskotliwe ramy nowej kliniki w Warszawie, postanowił

naadal wykorzystać hojność ofiarodawczyni nadsyłaniem jej „drobnych rachunków”

i żądając pokrycia „drobiazgów”. Listy jego i rozmowy z p. Warden są nader wymowne.

Istotnie oświadczyła ona w rozmowie z rektorem Michałowiczem, dziekanem Paszkiewiczem i profesorem Lauberm, którzy przyszli jej podziękować za hojny dar, że pragnie przeznaczyć się swoimi osobistymi dochodami do zapewnienia klinice imienia jej męża wspaniałej przyszłości.

Wobec natarczywej próby prof. Laube-

Ryc. 5. Artykuł w „Ilustrowanym Kurjerze Codziennym” z 4 grudnia 1935 r. Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe, [online] https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/jednostka/-/jednostka/5304373?_Jednostka_delta=20&_Jednostka_resetCur=false&_Jednostka_cur=3&_Jednostka_id_jednostki=5304373 – 23.12.2025.

[2,8]. W 1934 r. Warszawę obiegła informacja, jakoby Lauber wykorzystywał pieniądze z Fundacji im. Johna Wardena w nienależyty sposób (ryc. 5). Przeprowadzone dochodzenie udowodniło nieprawdziwość tej informacji, a Lauber został oczyszczony z zarzutów [2,7,16].

W tym samym roku Lauber odbył podróż naukową do Chicago, odpowiadając na zaproszenie w roli gościa honorowego American Academy of Ophthalmology and Oto-laryngology [1,2,8,17]. Oprócz Chicago odwiedził również Waszyngton oraz Buffalo [17]. Jego pobyt w USA zbiegł się w czasie z uroczystością uczczenia dr. Karla Kollera (1857-1944), który 50 lat wcześniej odkrył anestetyczne działanie kokainy w okulistyce [17,18]. Celem wizyty Laubera było również przedstawienie specjalnego raportu Ministerstwu Oświaty, które wówczas pracowało nad reorganizacją i modernizacją kształcenia lekarzy w Polsce [17]. W tym celu zwiedzał różne, wiodące amerykańskie ośrodki medyczne. Jego podróż zaowocowała stworzeniem projektu pierwszego w Polsce programu kształcenia podyplomowego dla lekarzy. Ze względu na wybuch II wojny światowej projekt ten nie wszedł jednak w życie [1,2,8].

Międzynarodową renomę Lauber zdobył dzięki prowadzonym w różnych językach obcych wykładom: na licznych zebraniach Niemieckiego Towarzystwa Okulistycznego; na XIV i XV Kongresie Okulistycznym; na zaproszenie od Medical Society of the District of Columbia w Waszyngtonie; przed Francuskim Towarzystwem Okulistycznym; na 3. Międzynarodowym Kongresie Dokształcania Lekarzy; na Oxford Ophthalmological Congress; przed Ophthalmological Society of the United Kingdom oraz przed Włoskim Towarzystwem Okulistycznym [1,8].

W 1935 r. został członkiem-korespondentem Polskiej Akademii Umiejętności (w 1945 r. został skreślony z listy członków) [2,8]. W międzywojennej Polsce Lauber uchodził za znakomitego klinicystę oraz operatora [2,8]. Do czasu niemieckiej okupacji uczynił z warszawskiej Kliniki Okulistycznej instytucję najwyższej rangi [3,4]. W 1937 r. został członkiem zwyczajnym Towarzystwa Naukowego Warszawskiego (skreślony z listy członków w 1945 r.) [2,8]. W tym samym roku, w dniach 21-25 sierpnia, był uczestnikiem obradującego w Berlinie III Międzynarodowego Kongresu Doskonalenia Lekarzy, gdzie wygłosił referat pt. *Obecny stan zagadnień doskonalenia lekarzy w Polsce* [19]. W latach 1939-1940 był Dziekanem Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego [2,4,5,8].

Po wybuchu II wojny światowej i zajęciu Warszawy przez niemieckie wojska Lauber podpisał niemiecką listę narodowościową (niem. Deutsche Volksliste) oraz starał się – bez powodzenia – o uzyskanie statusu Reichsdeutscha; przyczyną nieprzyznania mu tego statusu było najprawdopodobniej żydowskie pochodzenie jego

żony oraz tym samym córki [2,8]. W czasie trwania wojny zmarła jego żona [2-4,8]. W 1939 roku utracił również stanowisko kierownika Kliniki Chorób Oczu Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie [1,2,4,5]. Klinika ta została całkowicie zamknięta przez Niemców w 1940 r. [1,2,4].

W sierpniu 1940 r. Lauber został wysłany przez hitlerowskie władze okupacyjne do Krakowa, gdzie objął stanowisko kierownika Kliniki Okulistycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego po prof. Kazimierzu Majewskim (1873-1959), który został zesłany wraz z innymi uczonymi z UJ do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen [1-6]. Wówczas Lauber został wyznaczony przez władze okupacyjne na stanowisko lekarza odpowiedzialnego za zwalczanie jaglicy na terenie Generalnego Gubernatorstwa [1,3,5,20]. Latem 1944 r. uzyskał obywatelstwo III Rzeszy [2,8]. Według zeznań dr Bronisławy Kulczyckiej (1909-1971) nosił również odznakę partyjną NSDAP [2].

Pracę w Klinice Okulistycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego zakończył w 1945 r. oraz opuścił tereny Polski, uciekając przed zbliżającymi się wojskami radzieckimi. Powrócił do Wiednia u schyłku II wojny światowej, gdzie od 1945 r. mieszkał przy ul. Garnisonstrasse 1 [1-6,8]. Od 1946 r. pracował m.in. jako profesor wizytujący w II Uniwersyteckiej Klinice Okulistycznej u prof. Karla Davida Lindnera (1883-1961) [1,3-5], a 1 lutego 1946 r. wziął udział w ostatnim dla siebie posiedzeniu Wiedeńskiego Towarzystwa Okulistycznego [1].

W związku z licznymi kontrowersjami dotyczącymi wojennego epizodu w biografii Laubera – które zostaną dokładnie przedstawione w dalszej części artykułu – polski rząd wystosował do Austrii wniosek o jego ekstradycję, poparty szeregiem oskarżeń, który po skutkował aresztowaniem 27 kwietnia 1946 r. [1-4,6,8]. Lauber przebywał w więzieniu do sierpnia 1948 r. [2,8]. Dopiero w 1950 r. austriackie Ministerstwo Sprawiedliwości przesłało pismo do władz polskich z odmową ekstradycji [2]. Po wyjściu na wolność Lauber popadł w kłopoty finansowe, które z miernym skutkiem próbował zażegnać, pracując jako okulista konsultant w Amerykańskim Szpitalu Wojskowym w Linzu [2-4,6-8]; prowadził również wolną praktykę lekarską [2,7,8]. Ostatnie lata swego życia spędził w amerykańskiej strefie okupacyjnej na zachodzie Austrii [4].

Zmarł w niedostatku i zapomnieniu 3 marca 1952 r. w Salzburgu z powodu udaru mózgu – przeżył 75 lat [1-8]. Pochowany został najprawdopodobniej na cmentarzu komunalnym w Salzburgu przy ul. Gneiser Strasse 8, w jego grobie prawdopodobnie dziś spoczywa także jego córka Jutta Lauber (zmarła 11 stycznia 2016 r.) [12].

Lauber uprawiał jazdę konną, wspinaczkę górską i łyżwiarstwo. Grał również na skrzypcach oraz gor-

liwie uczęszczał na koncerty. Znał biegle ponad tuzin języków europejskich. Okazywał żywe zainteresowanie historią, w szczególności Europy Wschodniej [1].

NIEŚCISŁOŚCI ŹRÓDŁOWE:

- I. *Poczet Rektorów i Dziekanów* podaje, że Hans Lauber pracował najpierw w I Uniwersyteckiej Klinice Okulistycznej w Wiedniu, a następnie w II [8]. Jednakże znaczna większość dostępnych, niemieckojęzycznych źródeł biograficznych podaje, że najpierw była II Klinika (lata 1901-1903), a następnie I Klinika (lata 1903-1913) [1,3-5]. Z tego względu za prawidłową należy uznać kolejność podawaną przez niemieckich autorów.
- II. Krogmann podaje, że Lauber kierował Oddziałem Okulistycznym Szpitala Braci Miłosiernych w latach 1919-1921. Von Funder twierdzi, że były to lata 1919-1920. Pillat z kolei pisze, że Lauber pracował tamże w latach 1919-1924.
- III. Okres zatrudnienia Laubera w Szpitalu Braci Miłosiernych w Wiedniu przypada na lata 1919-1921 według Krogmanna [4], 1919-1920 według von Fundera [1] oraz 1921-1924 według Pillata [6]. W świetle tych rozbieżności trudno stwierdzić, które datowanie jest prawidłowe.
- IV. Okres zatrudnienia Laubera w Szpitalu Miejskim w Lainz przypada na lata 1925-1931 według Krogmanna, Pillata oraz von Fundera [1,4,6], Hanna Celnik i Piotr Celnik natomiast podają daty skrajne jako 1918-1931 [2,8]. Tak jak w poprzednim punkcie, trudno stwierdzić, która wersja jest prawidłowa, choć znacznie bardziej wiarygodna jest wersja prezentowana przez Pillata, który był współczesny Lauberowi, oraz von Fundera, który swój artykuł napisał m.in. na podstawie informacji przekazanych mu przez Juttę Lauber.
- V. Data otrzymania przez Laubera tytułu profesora nadzwyczajnego na Uniwersytecie w Wiedniu jest rozbieżna pomiędzy polskimi a niemieckimi źródłami. Hanna Celnik i Piotr Celnik podają rok 1921 [2,8], Jutta Lauber, Pillat oraz von Funder natomiast rok 1922 [1,3,6]. To prawdopodobnie kolejny błąd powielany przez polskich autorów.
- VI. Data śmierci żony Laubera, Judith Reinitz, nie jest tożsama w polskich i niemieckich źródłach. W polskich pracach na jego temat pada informacja, że popełniła ona samobójstwo w 1939 r. niedługo po niemieckiej inwazji na Polskę [2,8]. Należy zaznaczyć, że obie publikacje zostały napisane przez tę samą autorkę. Niemieckie źródła mówią natomiast, że Judith zmarła w roku 1942 i nie określają okoliczności śmierci samobójstwem [3,4].

VII. Czas pracy Laubera w Linzu jest podawany w dwóch wersjach: według Jutty Lauber trwał on do 1950 r. [3], według Pillata od 1950 r. [6].

KULISY OBJĘCIA STANOWISKA KIEROWNIKA KATEDRY I KLINIKI CHOROÓB OCZU SZPITALA DZIECIĄTKA JEZUS W WARSZAWIE PRZEZ PROF. LAUBERA

Hanna Celnik i Piotr Celnik w swym artykule analizującym zasadność postawionych Lauberowi zarzutów w 1946 r. wspominają o kulisach zatrudnienia go na stanowisku kierownika Katedry i Kliniki Chorób Oczu Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, miało to miejsce w 1931 r. Środowisko lekarskie uważało jednak, że funkcja ta powinna przypaść Władysławowi Melanowskiemu, który od kilku lat pełnił obowiązki kierownika w Klinice. Decyzję uniwersyteckiego senatu warunkowały jednak zobowiązania wobec Fundacji im. Johna Wardena, która finansowała remont i wyposażenie V Pawilonu Szpitala Dzieciątka Jezus, w którym mieściła się klinika, zastrzegając sobie prawo do przedstawienia kandydata na stanowisko kierownika. Ostatecznie to Irena Warden zgłosiła kandydaturę prof. Laubera, którą senat zaakceptował [2]. Niestety do tego opisu wydarzeń nie została podana żadna referencja.

Kwota inwestycji poczynionej przez Fundację im. Johna Wardena była relacjonowana w ówczesnych gazetach i opiewała w zależności od źródła w granicach 300-400 tys. zł [21-24]. W sprawozdaniu z działalności Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w roku akademickim 1931/1932 tak opisano całą sytuację:

Magistrat m. st. Warszawy, dzięki wysokiemu zrozumieniu potrzeb Wydziału Lekarskiego UW oddał na Klinikę Oczną V pawilon w szpitalu Dzieciątka Jezus. Jednakże doprowadzenie gmachu do stanu używalności i przystosowanie jego do potrzeb dydaktycznych i naukowych było możliwe tylko dzięki ofiarności prywatnej. Dobrodziejką Wydziału stała się p. Irena Warden, która ofiarowała Klinice ocznej całe jej urządzenie wartości powyżej 300.000 zł [15, s. 7].

Pieniądze miały zostać przeznaczone na zakup „wielu kosztownych przyrządów i narzędzi, sprzętu szpitalnego, bielizny itp.” oraz wybudowanie biblioteki oraz laboratorium dla Warszawskiej Kliniki Ocznej, której patronem został John Warden, co redakcji „ABC Nowiny Codzienne” miał zrelacjonować sam Lauber [22,24,25]. Irena Warden przeznaczyła znaczne środki na budowę gmachu dla Klinik Okulistycznej i Neurologicznej Uniwersytetu Warszawskiego, której koszt oszacowano na 1,5 mln zł [23].

W kontekście tych wydarzeń warto przybliżyć sylwetkę Ireny Warden. Z dostępnych źródeł wiadomo, że urodziła się 27 lutego 1898 r. w rodzinie noszącej nazwisko Rumel lub Rumak [26,27]. Wczesne lata jej życia nie zostały dobrze opisane w literaturze, wiadomo jednak, że poślubiła amerykańskiego milionera Johna B. Wardena (1865-1928), po którym odziedziczyła fortunę. Jak wspomina Artur Rubinstein (1887-1982), była ona skromnego pochodzenia oraz „dziwnym zbiegiem okoliczności została pielęgniarką sędziwego amerykańskiego milionera, a ten przed śmiercią ożenił się z nią i pozostawił jej cały swój majątek” [28]. Jako zamożna osoba pojawiała się na salonach przedwojennej Polski; mecenasowała wielu polskim artystom, takim jak Wojciech Kossak (1856-1942), który jest również autorem jej portretu (ryc. 2), oraz Karol Szymanowski (1882-1937), któremu wypłacała stypendium [27,29,30].

Mąż Ireny, John B. Warden, urodził się 23 lutego 1865 r. w Pittsburghu (hrabstwo Allegheny, Pensylwania, USA) jako syn Josepha Leedsa Wardena (1835-1895) oraz Sarah Jane Leslie (1835-1903) [31,32]. Był osobą zamożną, jednakże do fortuny nie doszedł samodzielnie – architektami tego wielopokoleniowego bogactwa był jego ojciec, wujek oraz dziadek, którzy byli członkami zarządu Standard Oil. Warden nie pełnił funkcji kierowniczych w Standard Oil, lecz odziedziczył udział w tym gigantycznym przedsiębiorstwie po swej matce [33]. Swoje życie spędzał na oddawaniu się doczesnym uciechom życia; mieszkał nad wybrzeżem Morza Śródziemnego w Nicei (Francja). W dostępnych źródłach można znaleźć wzmianki o jego licznych udziałach w wyścigach samochodowych, w których ścigał się samochodem marki Mercedes [34].

Irena nie była pierwszą żoną Wardena. 9 marca 1896 r. zawarł swój pierwszy związek małżeński z Molly Kathryn Covington (1871-1933). Jego drugą żoną była Inez Isabel Carl (1885-1932), którą poślubił 3 sierpnia 1916 r. w Nowym Jorku [32]. Dalsze losy obu związków małżeńskich pozostają nieznane, aczkolwiek uwzględniając daty śmierci obu kobiet, najpewniej zakończyły się rozwodami.

Informacje na temat małżeństwa Johna i Ireny nie są do końca znane, wiadomo jednak, że ich związek nie trwał długo – małżeństwo miało trwać niespełna 3 lata [25]. John B. Warden zmarł 11 listopada 1928 r. na morzu, w trakcie swej corocznej podróży do USA celem przedłużenia obywatelstwa [31]. Irena twierdziła jednak później, że była to także ich podróż poślubna [35].

Warden w swoim testamencie cały majątek przekazał na rzecz fundacji swego imienia. Przekazał również 4 mln dolarów Amerykańskiemu Szpitalowi w Neuilly, nieopodal Paryża. W testamencie Warden zaznaczył, że Irena może korzystać z tych pieniędzy w ramach swojego utrzymania aż do śmierci (ta nastąpiła w 1976 r.)

[36]. Amerykański Szpital nieopodal Paryża otrzymał środki dopiero po jej zgonie.

W późniejszym czasie Irena poślubiła hrabiego Piero Cittadini (?-1946), sekretarza ambasady włoskiej w Warszawie [27].

Irena oraz John B. Warden są pochowani razem na West Laurel Hill Cemetery, Bala Cynwyd, w hrabstwie Montgomery, w Pensylwanii (USA) [26,31].

Wybór Laubera na stanowisko kierownika warszawskiej Kliniki Ocznej nie wydaje się przypadkowy. Omawiając ten proces, należy jednak rozważyć dwie hipotezy.

Pierwsza z nich zakłada, że kandydatura Laubera została narzucona Senatowi Uniwersyteckiemu przez Fundację im. Johna Wardena – wbrew woli warszawskiego środowiska lekarskiego, które chętniej widziało na tym stanowisku Melanowskiego (późniejszego profesora). W takim przypadku wybór Laubera musiał zostać w jakiś sposób uzasadniony. Możliwe jest również, że Irena Warden poznała Laubera znacznie wcześniej, a decyzja o powierzeniu mu stanowiska była podyktowana osobistymi kontaktami. Pewnym tropem mogącym rzucić światło na powiązania Laubera z Ireną Warden jest postać Karola Szymanowskiego, który leczył się na gruźlicę w Wiedniu. Brak jednak potwierdzenia, by gruźlica dotyczyła oczu, a także by lekarzem prowadzącym Szymanowskiego był sam Lauber.

Słabością tej hipotezy jest również fakt, że w sprawozdaniach z działalności Wydziału Lekarskiego UW znajdują się wzmianki o zabiegach dotyczących zatrudnienia Laubera już w 1929 r. Jak można przeczytać w źródle:

Drugą nader ważną, sprawą, pozostałą z roku akademickiego 1929/30, była sprawa pozyskania profesora dra Jana Laubera z Wiednia na profesora okulistyki na naszym Wydziale, połączona ze sprawą lokalową. Prof. dr. J. Lauber postawił kilka warunków, od których całkowicie uzależnił objęcie katedry. Niektóre zostały przez Ministerstwo W. R. i O. P. załatwione w myśl życzeń prof. dr. J. Laubera. Pozostał do załatwienia niezbędny warunek dostarczenia mu innej niż dzisiejsza kliniki i pobudowania przy niej należycie zaopatrzonej przychodni, gdyż prof. Lauber uważa, że zarówno praca naukowa, jak pedagogiczna jest w obecnej klinice niemożliwa.

Na prośbę Wydziału Lekarskiego, Magistrat przyznał Wydziałowi na urządzenie Kliniki Okulistycznej V Pawilon szpitala Dz. Jezus, oraz zgodził się na pobudowanie przy niej pomieszczenia dla przychodni okulistycznej.

Jakkolwiek Ministerstwo W. R. i O. P. oraz Departament Zdrowia Ministerstwa Spraw We-

wewnętrznych przyrzekły w roku ubiegłym wydatną pomoc finansową na uskutecznienie wymienionych robót, wobec nieprzewidzianego nagłego kryzysu finansowo-gospodarczego nie były w możności przyrzeczenia dotrzymać. Dlatego też sprawa urządzenia Kliniki Okulistycznej dla prof. Laubera przewleka się, a tem samem przewleka się sprawa objęcia katedry przez prof. Laubera. W ostatnich czasach zjawiała się pewna nadzieja uzyskania pożyczki przez Magistrat z Banku Gospodarstwa Krajowego na owe roboty, w ten sposób – być może – uda się nareszcie Wydziałowi pozyskanie prof. Laubera [37, s. 7].

Zanim V Pawilon Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie został przeznaczony na nową Klinikę Oczną, funkcjonowała ona wraz z Kliniką Neurologii w Szpitalu Świętego Ducha w Warszawie. Wiązało się to z istotnymi niedoborami sprzętowymi oraz – przede wszystkim – z brakiem miejsca dla studentów (nie było tam wówczas nawet sali wykładowej) [38].

W październiku 1929 r. ze stanowiska kierownika Kliniki Ocznej ustąpił prof. Kazimierz Noiszewski (1859-1930), a władze UW aż do 1931 r. nie mogły znaleźć jego następcy. Nie były to jedyne trudności, z jakimi mierzył się wówczas Wydział Lekarski. Jak stwierdzono w „Załączniku do protokołu posiedzenia Senackiej Komisji Budżetowej z dn. 17 stycznia 1931 r.”:

W ostatnich dniach czynione są zabiegi przez członków Wydziału Lek. Uniwersytetu Jagiellońskiego, aby na opróżnioną po śmierci ś.p. prof. Piltza Katedrę w Krakowie pozyskać prof. K. Orzechowskiego, który waha się również i wykazuje chęć przeniesienia się do Krakowa, w którym nowa bardzo dobrze zbudowana i zorganizowana Klinika pociąga go ku sobie jako warsztat pracy, wobec którego klinika neurologiczna warszawska nie wytrzymuje najpobłażliwszego porównania.

Sytuacja WL UW przedstawia się zatem w chwili obecnej w ten sposób, że grozi mu nie tylko prawdopodobna niemożność pozyskania nowszej wybitnej siły naukowej z zewnątrz, ale co więcej, możliwość utraty jednego z najwybitniejszych jego członków, który już dziesiąty rok pracuje tutaj w jak najtrudniejszych warunkach, a jednak z największym pożytkiem dla nauki polskiej i swych uczniów.

Wydział Lekarski sądzi, że tego rodzaju przypadki odmowy lub dezercji mogą się zdarzyć w przyszłości.

Z powyższego wynika, że Wydział Lekarski UW był zainteresowany kandydaturą Laubera jeszcze przed po-

jawieniem się na pierwszym planie Ireny Warden, gdyż pierwsze wzmianki o niej pochodzą dopiero z 1931 r. W sprawozdaniu z roku akademickiego 1929/30 napisano: „Z tą chwilą [objęcia przez Laubera stanowiska kierownika] Wydział Lekarski pozyska pierwszorzędного znawcę chorób ocznych” [38, s. 9].

Podobnych superlatywów kierowanych pod jego adresem było więcej. W tym samym sprawozdaniu znajdujemy także fragment: „Komisja wybrana dla obsady tej katedry przedstawiła Wydziałowi wniosek zamianowania profesorem zwyczajnym kliniki chorób ocznych prof. nadzw. z Wiednia dr. Jana Laubera. Należy uważać za pewne, że Senat i Ministerstwo W. R. i O. P. w krótkim czasie wniosek ten zatwierdzą” [38, s. 9].

Irena Warden była wówczas w Polsce znana ze swej działalności charytatywnej. Jak donosiła jedna z ówczesnych gazet: „Takich czynów było w czasie pobytu p. Ireny Warden w Polsce bardzo dużo. Z hojności jej korzystał zakład w Laskach, korzystali biedni studenci, korzystali znajdujący się w ciężkich warunkach obywatele” [25].

Najprawdopodobniej zatem pierwsza hipoteza jest mniej przekonująca niż druga, zakładająca, że to przede wszystkim Wydział Lekarski UW był zainteresowany pozyskaniem Laubera z uwagi na trudności z obsadzeniem wakatu po Noiszewskim. Lauber spełniał wszelkie kryteria kompetencyjne, ale postawił szereg warunków, które UW musiał spełnić, aby skłonić go do przeprowadzki z Wiednia do Warszawy, w tym budowę nowej, dobrze wyposażonej Kliniki Ocznej. Wydział Lekarski UW, nie mając innego wyjścia, dopełnił wszelkich starań, by ten cel osiągnąć. Udało się to ostatecznie dzięki późniejszemu wkładowi Ireny Warden, gdyż kwestia wyposażenia Kliniki Ocznej przeciągała się z powodu braku środków finansowych; miały one pierwotnie pochodzić z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz z Magistratu Miasta Warszawy.

Mało prawdopodobny wydaje się również scenariusz, w którym Melanowski miałby objąć stanowisko kierownicze po Noiszewskim – wówczas był on jedynie docentem. Profesurę nadzwyczajną uzyskał dopiero w 1933 r., a więc po objęciu przez Laubera kierownictwa Katedry i Kliniki. Wcześniej nie spełniał zatem formalnych kryteriów niezbędnych do objęcia tej funkcji.

Summa summarum, Klinika Oczna w Szpitalu Dzieciątka Jezus została poświęcona oraz uroczystie otwarta 5 marca 1932 r. (ryc. 3).

KONTROWERSJE

Zarzuty kierowane w stronę Laubera dotyczyły jego działalności na stanowisku kierownika Kliniki Okulistycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w czasie nie-

mieckiej okupacji [2]. 17 stycznia 1946 r. Ministerstwo Oświaty Rzeczypospolitej Polskiej wystosowało pismo w tej sprawie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce [2,39]. Kierownik Nadzoru Prokuratorskiego domagał się, aby Ministerstwo Spraw Zagranicznych już na początku lutego wystąpiło do administracji austriackiej o zaarrestowanie Laubera, gdyż niewykluczone było, że na wieść o prowadzonym przeciwko niemu dochodzeniu podejrzany się ukryje. 24 lipca 1946 r. sprawa podjęcia interwencji wobec władz austriackich przez władze polskie celem zatrzymania Laubera lub udaremnienia mu ewentualnej ucieczki, do czasu wystąpienia z formalnym wnioskiem o ekstradycję, została przekazana Misji Politycznej Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu [39]. 10 kwietnia 1946 r. nazwisko Laubera zostało uwzględnione na liście obywateli polskich przebywających w Niemczech i Austrii, którzy dopuścili się zbrodni wobec narodu polskiego, z dopiskiem, że „był aktywnym hitlerowcem podczas okupacji” [39]. 27 sierpnia tego samego roku Ministerstwo Sprawiedliwości wystąpiło z wnioskiem o ekstradycję Hansa Laubera, załączając uwierzytelniony odpis sądowego postanowienia o aresztowaniu oraz wyciąg z protokołu przesłuchania świadków. Pod koniec września Lauber figurował już na liście zbrodniarzy wojennych sporządzonej przez UNWCC (Komisja Narodów Zjednoczonych do spraw Zbrodni Wojennych), zarzucono mu m.in. tortury, znęcanie się oraz grabież. Rok później listę zarzutów poszerzono o dokonywanie eksperymentów medycznych [2].

Zarzuty oparto na zeznaniach 11 członków personelu Kliniki Okulistycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego przesłuchanych w marcu 1946 r. przez prokuratora Specjalnego Sądu Karnego w Krakowie [2]. Szczególnie znaczenie miał obszerny protokół przesłuchania doc. dr. Mariana Wilczka (1903-1967), w którym ten oskarżył Laubera o bycie „jak najgorliwszym wykonawcą wszystkich zarządzeń niemieckich, skierowanych dla gnębienia ludności polskiej” [39]. Z zeznań Wilczka można się dowiedzieć, że Lauber kazał posługiwać się wyłącznie językiem niemieckim, mimo że odbywało się to ze szkodą wobec pacjentów. Zabronił wydawania polskim pacjentom zaświadczeń stwierdzających chorobę i konieczność leczenia, dzięki którym mogli się legitymować podczas łapanek na ulicach oraz w pewnym okresie korzystać z przejazdów pociągami. Pod kierownictwem Laubera duża część kliniki została zamieniona w oddział dla Niemców, podczas gdy Polacy musieli przebywać w przepełnionych salach, często po dwóch na jednym łóżku, byli gorzej żywieni oraz nieskutecznie leczeni z powodu braku najkonieczniejszych leków, w pierwszej kolejności przeznaczanych pacjentom niemieckim. Wilczek opisał stosunek Laubera

do osób hospitalizowanych jako „grubiański, często krzyczał, poszturkiwał, nawet bił pacjentów” [39]. Podejmował się wszystkich operacji, pomimo że najczęściej ich rezultat był dla chorych niepomysłny. „Ćwiczył na nich różne metody operacyjne”, szczególnie przy operacjach zaćmy. Nie dopuszczał również polskich lekarzy do zabiegów. „Patrząc na jego operacje miało się wrażenie, że w warunkach normalnych nie pozwoliłby sobie na taki tupet w operowaniu, widząc tak złe wyniki. Czuł się jednak bezkarny, niemożliwą rzeczą praktycznie było bowiem, aby pacjent Polak mógł go pociągnąć do odpowiedzialności sądowej”. O niskiej reputacji Laubera wśród pacjentów świadczył fakt, że starali się oni wszelkimi sposobami uniknąć operacji z ręki kierownika Kliniki, przez co zgłaszali się do Wilczka oraz innych asystentów. Ponadto Lauber impertynencko wyrażał się o stosunkach w Polsce, o polskiej kulturze i poniżał polską godność narodową. „Był przesiąknięty ideologią hitlerowską, uważając Polaków za naród pacholków”. Wilczek zarzucił Lauberowi wykonanie nieetycznego eksperymentu medycznego: „szczególnie drastycznym wypadkiem ryzykownego leczenia i eksperymentowania był fakt zastosowania przez Laubera iniekcji kwasu fosforowego do oka, w przypadku ciężkiej jaskry (glaucoma), po której to iniekcji pacjent tracił wzrok. Taki sposób leczenia ogólnie nie jest stosowany”. Lauber przyzwalał na systematyczne rozkradanie inwentarza Kliniki przez wprowadzony personel niemiecki – tzw. brunatne siostry, które tak jak on należały do NSDAP. Dopuszczały się kradzieży koców, prześcieradeł, bielizny, materaców oraz aparatury i przyrządów medycznych [39].

Von Funder w biografii Laubera odnosi się najpewniej do Wilczka, gdy pisze: „Złośliwe oskarżenia, będące aktem zemsty niedbałego lekarza, są całkowicie wymyślone” [1, s. 8]. Niewykluczone jest, że na treść oskarżeń Mariana Wilczka mógł wpłynąć fakt, że to właśnie jego Lauber zwolnił z krakowskiej kliniki niemal od razu po objęciu stanowiska kierownika [2]. Niemniej jednak mogła to być zwykła próba wybielenia Laubera przez stronę niemiecką – zwłaszcza że nie tylko Wilczek zeznał w sprawie. Zeznania pozostałych świadków potwierdzały bowiem treść protokołu z przesłuchania Wilczka i uzupełniały go o dodatkowe fakty. Doktor Czesław Klinowski oznajmił, że podczas wizytacji komisji niemieckiej Lauber pokazał oddział chorych polskich, wyrażając się: „a to jest polskie świństwo” [39]. Różnica w traktowaniu pacjentów odmiennych narodowości była rażąca:

nie cierpienie ludzkie było drogowskazem jego czynności lekarskich, lecz narodowość chorego. W pewnym okresie czasu, gdy na Klinice przejeściowo leżeli Żydzi, Lauber w ogóle nie zajmował

się ich leczeniem i nie wizytował ich, przechodząc koło nich jak koło powietrza. Nie przeszkadzało to Lauberowi leczyć Żydów prywatnie z chęci zysku w czasie przyjęć prywatnych na Klinice z tym tylko, iż wydawał on woźnemu polecenie zdejmowania im na czas konsultacji opaski z gwiazdą [39].

Klinowskiego jak i innych lekarzy „dziwiła nieudolność Laubera w dokonywaniu operacji” [39]. Próbowano to usprawiedliwiać jego wiekiem, niedowidzeniem oraz wcześniejszym złamaniem prawej ręki, jednakże „mimo tego i mimo przeważnie fatalnych wyników operacji przez niego przeprowadzonych, Lauber w dalszym ciągu ze starczym uporem pchał się do wykonywania pracy, odsuwając z pasją innych lekarzy” [39]. Niepomyślnie wyniki operacji miał również na pacjentach niemieckich. W kwestii rozkradania inwentarza Kliniki przez brunatne siostry Klinowski podał, że „Lauber po prostu bał się tych siostr a zwłaszcza siostry przełożonej” [39].

Odnosząc się do wierności kierownika Kliniki wobec władzy niemieckiej, dr Józefa Juzwowa relacjonowała, że Lauber pozdrawiał po hitlerowsku – podniesieniem ręki, nosił swastykę, a w miarę zwycięstw niemieckich wzrastało również jego dobre samopoczucie. W czasie wizyt w salach wyrażał się o „polskim brudzie i niechlujstwie, używając wyrazów w rodzaju »Schweine-rei«”. Wobec chorych zachowywał się „brutalnie” oraz „dość często zdarzały się wypadki, że chory polski podczas zabiegu lub operacji, nawet na stole operacyjnym został przez Laubera spoliczkowany lub uderzony”. Jego stosunek w odniesieniu do pacjentów niemieckich również „pozostawiał wiele do życzenia”. Mimo to „Lauber personelowi lekarskiemu, poza różnymi przykrościami, nie wyrządzał wyraźnych szkód, a nawet starał się o zwolnienie od przymusowego wyjazdu do Rzeszy, względnie od prac przymusowych”. Wyniki zabiegów były równie niekorzystne zarówno w przypadku pacjentów polskich, jak i niemieckich, co Juzwowa tłumaczyła jego podeszłym wiekiem. W razie wyjazdu Laubera chorzy zgłaszali się masowo, żeby uniknąć jego ręki, szczególnie gdy chodziło o operację zaćmy. Kwestia doświadczeń medycznych została opisana w następujący sposób: „Lauber stosował coraz to nowe i bardziej skomplikowane metody operacyjne tak, iż odnosiło się wrażenie, że niebezpiecznie eksperymentuje. Osobiście uważam, że Lauber nie miał zamiaru szkodzić celowo w dziedzinie dokonywania zabiegów i że sam wierzył w skuteczność swoich metod” [39].

Nowe światło na rozkradanie Kliniki przez brunatne siostry rzucił dr Eugeniusz Kubatko:

Gdy w lecie r. 1944 na skutek zarządzenia niemieckich władz miano wywozić do Rzeszy aparaty

i przyrządy lekarskie zakupione za czasów niemieckich z tym jednak, iż mogły pozostać aparaty potrzebne do prowadzenia Zakładu, wówczas Lauber przyczynił się do wywiezienia cennych przyrządów w tym sensie, że mógł się temu z łatwością przeciwstawić utrzymując, iż aparaty te i przyrządy konieczne są do prowadzenia Zakładu [39].

Zeznania Kubatki przedstawiają stosunek Laubera do pacjentów i żołnierzy niemieckich: „Zdarzały się wypadki uderzenia pacjentów polskich w twarz, z drugiej strony stwierdzić muszę, iż do pacjentów niemieckich cywilnych Lauber odnosił się często grubiańsko, co np. miało miejsce w wypadku, gdy szarpał i tarmosił jedną Niemkę. Płaszczył się jedynie przed SS-manami i Niemcami mundurowymi, których się panicznie bał”. Świadek Józef Gąsiorek dodał, że

zwłaszcza, gdy jakiś pacjent niemiecki stał na jakimś wyższym stanowisku, to wtedy [Lauber] szedł na wszelkie ustępstwa i po prostu „drżał” przed nimi. W stosunku natomiast do Polaków był brutalny, bił ich, popychał. Widziałem kiedyś, jak jakiś Polak przyszedł do pacjenta z jedzeniem, Lauber go zrzucił ze schodów. Zauważyłem, że Lauber drżał przed Niemcami do tego stopnia, że bał się nawet tzw. Oberschwester [39].

Według Kubatki na gorsze traktowanie polskich pacjentów, które objawiało się m.in. umieszczeniem ich w przepełnionych salach, podawaniem gorszego jedzenia i leków, „w dużej mierze Lauber nie miał wpływu, gdyż rozstrzygała o tym administracja, która np. prowadziła oddzielną kuchnię dla Niemców, a oddzielną dla Polaków” [39].

Doktor Bernard Perka zgodził się w zeznaniach, że kwestia gorszego traktowania Polaków wynikała w znacznej mierze z zarządzeń samej administracji, mimo to „Lauber był w stanie zmienić, uchylić lub przynajmniej złagodzić pewne drastyczne zarządzenia, nie wykazywał jednak w tym kierunku najmniejszej dobrej woli, przestrzegając rygorystycznie zarządzenia. Tak np. zarządził, by tylko dla niemieckich pacjentów były lekarstwa specyfiki, termofory gumowe, fotele, cieplejsze koce itp.” [39]. Operacje na Polakach i Niemcach kończyły się niepowodzeniem, lecz wobec pacjentów niemieckich Lauber wykazywał mimo wszystko większą staranność. Perka podaje dalej, że „o ile do personelu lekarskiego polskiego Lauber odnosił się przeważnie względnie taktownie, o tyle do pacjentów polskich odnosił się na klinice szorstko, a często nawet brutalnie” [39]. Według zeznań Perki, pewnego razu uderzył w twarz artystę malarza Sotera Augusta Jaxa-Małachowskiego (1867-1952) podczas

wizyty lekarskiej. Odnotowano niejedyn przypadek, kiedy Lauber posunął się do przemocy wobec polskiego pacjenta. O jego niepowściągliwym charakterze świadczą zeznania Bronisławy Kulczyckiej, która widziała, jak podczas operacji uderzył pięścią w szczękę 14-letniego Polaka [39].

W swoich zeznaniach Marian Mądrozkiwicz (1906-1982), późniejszy profesor okulistyki, skupił się na krytyce techniki operacyjnej stosowanej wobec Polaków oraz bagatelizowaniu zasad aseptyki:

Stwierdzam na podstawie własnych spostrzeżeń, iż w następstwie nieudolnych, a nawet jak gdyby złośliwych operacji Laubera, wielu pacjentów polskich straciło wzrok. Najgorzej operował zaćmy, podczas których to operacji każde oko przedstawiało obraz pożałowania godny, pokrajane w nie miłosierny sposób. [...] O aseptykę instrumentów i aparaty Lauber nie dbał, a większość instrumentów pozostawił uszkodzone [39].

Aleksandra Przyłuska wypowiedziała się w następujący sposób o podejściu Laubera do zabiegów oraz stosowaniu nowych, niesprawdzonych technik operacyjnych:

Charakterystycznym było dla Laubera to, że się podejmował każdej operacji, a przed operacją mówił do nas, że zrobimy doświadczenie, co świadczy o tym, że nie podchodził do operacji jak stary, wypróbowany praktyk, dla którego wielokrotnie wykonywana operacja nie jest żadnym doświadczeniem, ani czymś nowym, a widocznie zdawał sobie sprawę, że zabieg może się nie udać i robił doświadczenia. Operując pacjentów Polaków wykonywał zabiegi brutalnie i niedbale, co w wielu wypadkach było przyczyną utraty wzroku [39].

W postępowaniu nie przesłuchano lekarzy pracujących w Klinice, którzy mogliby zdementować niektóre zarzuty kierowane w stronę Laubera, np. dr. Janusza Sobańskiego (1902-1986), późniejszego profesora okulistyki w Łodzi. Natomiast prof. Władysław Melanowski i dr Stanisław Altenberger (1906-1963), późniejszy profesor okulistyki w Warszawie, jako świadkowie zostali wezwani dopiero w 1947 r., jednak nie stwierdzono, żeby ich zeznania wniosły nowe fakty do sprawy [2,39].

Władze polskie, podejrzewając Hansa Laubera o zbrodnię z art. 1 § 1 i 2 dekretu PKWN z dnia 31 sierpnia 1944 r. w brzmieniu dekretu z 16 lutego 1945 r., postawiły następujące zarzuty:

idąc na rękę władzom okupacyjnym niemieckim jako kierownik Kliniki w Krakowie:

- a) germanizował personel kliniczny zmuszając go do używania języka niemieckiego
- b) dla doświadczeń nauki niemieckiej robił eksperymenty na polskich pacjentach, powodując u nich częściową lub całkowitą ślepotę
- c) odmawiał polskim pacjentom poświadczeń konieczności leczenia, które miały ich chronić od obław na ulicach i w pociągach
- d) polskich pacjentów traktował brutalnie i grubiańsko krzycząc na nich, popychając i bijąc, nawet w czasie operacji oraz znieważał godność Polaków przezywając ich „świnie, polskie bydło”
- e) na szkodę polskich chorych zajmował duże partie kliniki oraz urządzeń dla Niemców, w tym czasie sale stały często puste, nieużywane. W tym czasie Polacy byli stłoczeni lub z powodu braku miejsca nie przyjmowano ich do Kliniki
- f) jako kierownik zezwalał niemieckim siostrom na okradanie kliniki i wywożenie urządzeń
- g) należał do organizacji NSDAP, tj. niemieckiego związku zbrodniczego, mającego na celu popełnianie przestępstw określonych w art. 1 § 1 dekretu PKWN [39].

W grudniu 1946 r. austriacki prawnik Thomas Hehnberg poprosił prof. Johana Wilhelma Nordensona (1883-1965), prezesa Międzynarodowej Rady Okulistycznej z siedzibą w Sztokholmie, o wsparcie w obronie Laubera. Nordenson, biorąc pod uwagę dokonania Laubera, jego sławę oraz pozycję w świecie naukowym, skontaktował się w sprawie procesu z prof. Juliuszem Szymańskim (1870-1958), byłym marszałkiem Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz okulistą [2,40,41]. Szymański, poddawszy analizie dostępne dokumenty, wyśtosiował memorandum, w którym orzekł, że:

wrogi i nietaktowny stosunek Laubera do Polski oraz nielojalność jego jako polskiego obywatela oczywiście warte [są] napiętnowania, co zresztą nasze sfery naukowe już uczyniły [...]. Wobec jednak straszliwych zbrodni niemieckich w Polsce, męczenia i zabijania Polaków, niszczenia naukowego dobytku wyższych uczelni i wszelkich bezprawia sprawa Laubera nie stoi w żadnym stosunku do tej zbrodni, ponieważ żadnej zbrodni Lauberowi nie można zarzucić. Szturchnięcie pacjenta i jednorazowe uderzenie w twarz oraz patrzenie przez palce na okradanie Kliniki przez siostry brunatne są to fakty, które w ogólnej skali przedstawiają się tak niole, że osłabiły bezieczeństwo niemieckie dokonane w Polsce [39].

Memorandum zakończył sformułowaniem, że odwołanie wniosku zostanie pozytywnie przyjęte przez zagranicę oraz zwiększy autorytet polskiego rządu [39].

Polskie Towarzystwo Okulistyczne wydało opinię w sprawie Laubera zaadresowaną do Międzynarodowej Rady Okulistycznej. Autorzy sprawozdania przyznali, że czyny Laubera „były przepełnione nienawiścią przeciwko narodowi polskiemu” [39], dodając później, że w wydanej opinii nie będą przywoływać oskarżeń o brutalność wobec Polaków ani zarzutów poddawania ich eksperymentom medycznym. „Brutalność prof. Laubera była znana przed wojną i te rzekome doświadczenia na oczach chorych Polaków były raczej dowodem niefachowości operatora” [39]. Towarzystwo przyznało, że Lauber pogwałcił przysięgę wierności wobec Rzeczypospolitej Polskiej, jednak jego działalność zawodowa nie stanowiła przestępstwa przeciwko moralności. Dokument podpisał Przewodniczący Towarzystwa prof. Witold Kapuściński (1882-1951) [39].

W odpowiedzi Międzynarodowa Rada Okulistyczna wyraziła zadowolenie, że polscy okuliści przyznali, iż „oskarżenia o brutalność i niezręczność były przedwczesne”. Na przestrzeni ostatnich 40 lat działalności akademickiej Laubera Rada nie była informowana o przypadkach, w których Lauber dopuściłby się braku zawodowego profesjonalizmu czy okazał znamiona grubiańskiego charakteru. Wyrażono również nadzieję na rychłe zakończenie procesu, co byłoby odebrane bardzo przychylnie w kołach naukowych Europy i Ameryki. Dokument podpisał prezes J.W. Nordenson oraz sekretarz H. Ehlers. Międzynarodowe sfery naukowe orzekły, że „w operacjach dokonywanych przez Laubera, nie ma cech przestępczych” [39].

Niepodpisany i pozbawiony daty zapissek urzędowy podaje, że interwencja Szymańskiego oraz stowarzyszeń naukowych z Polski i zagranicy spowodowała zmianę postawy władzy wobec ekstradycji Laubera. W notatce zapisano, że jedynymi zarzutami, które można mu postawić, „gdyby odpadła podstawa skargi o dokonywanie przestępnych zabiegów, to zdrada narodu i przyjęcie obywatelstwa niemieckiego, co nie posiada znaczenia w wypadku pozbawienia go obywatelstwa w ogóle” [39]. 10 lutego 1947 r. Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce wystosowała wniosek do Ministerstwa Sprawiedliwości z prośbą o umorzenie dochodzenia oraz cofnięcie wniosku o ekstradycję, z jednoczesnym zaznaczeniem, że odbywa się to na prośbę Międzynarodowego Związku Okulistów, a stawiane zarzuty nie zostaną wycofane. Przyjęte stanowisko uzasadniono faktem, iż „zarzuty stawiane Lauberowi są na ogół niezbyt wielkiej wagi, a najpoważniejszy z nich – niedbałe czy nieumiejętne dokonywanie operacji ocznych na Polakach – trudny jest do udowodnienia” [39].

Wniosek o ekstradycję Laubera był rozpatrywany przez stronę austriacką, jednak główną przeszkodę stanowił brak ogłoszenia oświadczenia o wzajemności przez Rząd Polski. Rzekome oświadczenie zakładało współpracę „w wypadkach, gdy aktualne będzie wydanie polskiego obywatela przez Polskę w podobnym wypadku” [39]. Misja Polityczna Rzeczypospolitej Polskiej w Wiedniu nie zgodziła się ze stanowiskiem Austrii, powołując się na deklarację moskiewską z 30 października 1943 r., zgodnie z którą przestępcy wojenni mieli być odsyłani do krajów, w których popełnili swoje zbrodnie, w celu ich osądzenia i ukarania [39]. W październiku 1950 r. austriackie Ministerstwo Sprawiedliwości przesłało pismo, w którym ostatecznie odmówiło ekstradycji Laubera, gdyż zarzuty postawione przez Specjalny Sąd Karny w Krakowie w punktach a), c), e) i g) nie są przestępstwem zgodnie z austriackim prawem, czyny karne w punktach b), d), f) nie zostały zaś dostatecznie udowodnione [2].

Audiat et altera pars – Stanisław Bayer (1913-1991) w swej monografii dotyczącej wojennych dziejów warszawskiej służby zdrowia napisał, że choć Lauber został wyznaczony w 1940 r. na likwidatora Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, był życzliwy wobec Polaków i potrafił uzyskać zgodę dr. Wernera Krolla (dyrektora Głównej Izby Zdrowia w Krakowie), mimo sprzeciwu dr. Kurta Schrempfa (lekarza urzędowego miasta Warszawy w latach 1939-1941), na dopuszczenie studentów do brakujących egzaminów oraz wydawanie dyplomów lekarskich absolwentom nie tylko Uniwersytetu Warszawskiego, ale również Uniwersytetu Poznańskiego. Zdaniem autora Lauber był życzliwy Polakom w granicach własnego bezpieczeństwa [42]. Mimo wszystko, korzystna dla polskich studentów medycyny interwencja Laubera została przezeń podjęta na wysokim szczeblu, gdyż Kroll pełnił jednocześnie funkcję stałego zastępcy kierownika Wydziału Spraw Zdrowotnych w Urzędzie Generalnego Gubernatora Hansa Franka (1900-1946). Bayer był chirurgiem, weterynarzem kampanii wrześniowej oraz uczestnikiem powstania warszawskiego [43].

W pracy pt. *Dzieje nauczania medycyny i farmacji w Warszawie (1789-1950)* znalazła się również informacja o zdecydowanym proteście prof. Jana Mazurkiewicza (1871-1947), psychiatry i rektora Uniwersytetu Warszawskiego, wobec planów Laubera dotyczących wywiezienia do Krakowa wyposażenia naukowo-dydaktycznego oraz o jego dezaprobach dla zamierzeń utworzenia w Krakowie niemieckiego wydziału lekarskiego. Nadmieniono tam również, że choć protesty Mazurkiewicza nie miały wpływu na bieg wydarzeń, to nie spotkały go za to żadne represje [44].

Tadeusz Kocon w swoim artykule biograficznym dotyczącym Laubera twierdzi, że dr Wiesław Stembro-

wicz (1924-2002) przytoczył mu przed laty rozmowę z prof. Melanowskim, przeprowadzoną na kilka miesięcy przed jego śmiercią, w której Melanowski wyznał, iż początkowo darzył Laubera sporą niechęcią jako rywala do kierownictwa Kliniką Okulistyczną, lecz z czasem przekonał się, że nie był on człowiekiem złym i że po wybuchu wojny udzielał pomocy wielu osobom [7]. Niestety nie jest to relacja bezpośrednia, więc nie można mieć całkowitej pewności, czy Melanowski faktycznie tak twierdził.

KWESTIA NARODOWOŚCI LAUBERA

Lauber był kosmopolitą w pełnym tego słowa znaczeniu od początku swego życia. Kwestia słuszności nazywania go „polskim okulistą” jest jednak bardzo dyskusyjna.

Hans Lauber pochodzi z pierwotnie augsburskiej rodziny patrycjuszowskiej, która w czasie wojny 30-letniej musiała opuścić Augsburg, przeniosła się na ewangelicki północny wschód, za czasów pruskich trafiła na tereny polskie pod rosyjskim zaborem i pozostała niemiecka (ryc. 6) [1,4]. Idąc po mieczu – jego ojciec Emil Lauber był inżynierem związanym z Polską: pracował na ziemiach polskich oraz brał udział w powstaniu styczniowym (1863-1864) [2,3]. Dziadek Laubera – Franz Emil Lauber (?-?) – był ewangelickim pastorem; jego pradziadek natomiast – Carl Benjamin von Lauber (1778-1835) – był superintendentem generalnym miasta Warszawy (wyższa funkcja duchowna w kościele ewangelickim). Z kolei ojciec matki Laubera – Gustav Wilhelm Baron von Fölkersahm (1816-1865) – był radcą miejskim na terenach Imperium Rosyjskiego [3].

Hans Lauber urodził się w Szwajcarii, a z racji pochodzenia uzyskał austriackie obywatelstwo nadane jego ojcu w związku z naturalizacją [4]. W wyniku licznych przeprowadzek w okresie dzieciństwa uczył się miejscowych języków, a także języków obcych uczonych w szkołach, do których uczęszczał [3,4]. Lauber sam siebie identyfikował jako Niemca – stąd jego usilne starania zdobycia obywatelstwa III Rzeszy, język niemiecki jako język preferencji, narzucany polskim podwładnym, a także wiara w niemiecką wygraną oraz pogardliwe i dyskryminacyjne podejście do Polaków [2].

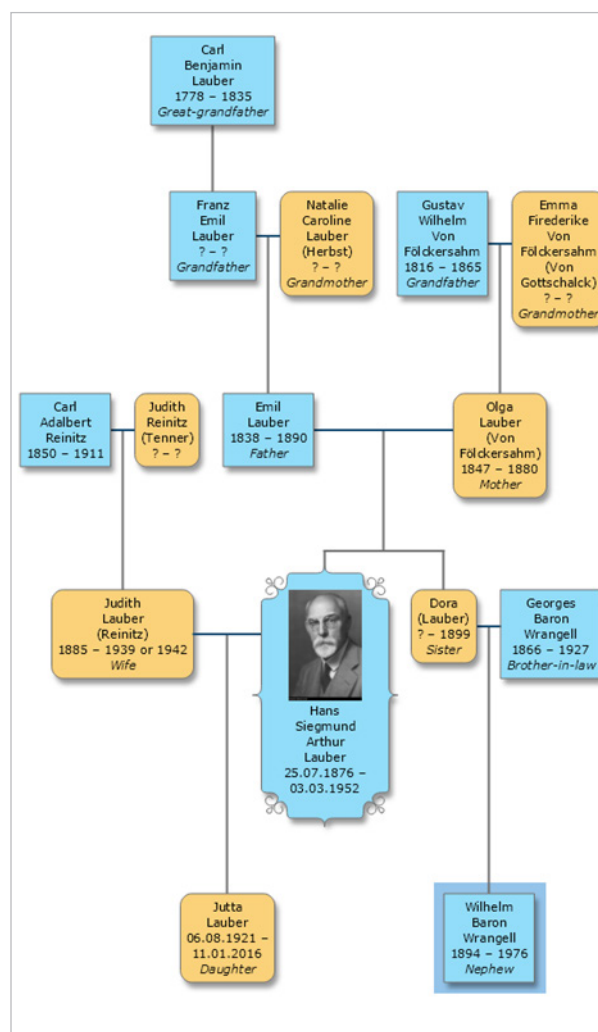
Przez znaczną część życia Lauber był również związany z Austrią, mieszkał i pracował w Wiedniu. Jak można przeczytać w jednym z jego pism wchodzących w skład jednostki archiwalnej „Akta osobowe – Lauber Jan”:

Otrzymałem moje wykształcenie lekarskie i naukowe w Wiedniu, gdzie mieszkalem przez 35 lat. Jestem ze szkołą naukowo-lekarską wiedeńską ściśle związany. Żona moja urodziła się w Wiedniu

i całe swoje życie tam mieszkała. Jesteśmy ściśle z Wiedniem związani nie tylko przez węzły rodzinne, ale i majątkowe, gdyż żona moja tam posiada dom i mamy jeszcze inne wartości majątkowe [16].

Z biografii Laubera wiadomo, że przyjął polskie obywatelstwo w związku z rozpoczęciem pracy na Uniwersytecie Warszawskim oraz przysiągł wierność narodowi polskiemu; w języku polskim wykładał oraz publikował [2]. Nie zmienia to jednak faktu, że był Niemcem tak z pochodzenia, jak i poczucia. Przyglądając się jego dorobkowi naukowemu, można zauważyć, że prace napisane w języku polskim stanowią zdecydowaną mniejszość.

W związku z powyższym Lauber był raczej niemieckim okulistą związanym z Polską i polskim środowiskiem akademickim oraz lekarskim.



Ryc. 6. Drzewo genealogiczne prof. Laubera na podstawie *Deutsche Biographie*.

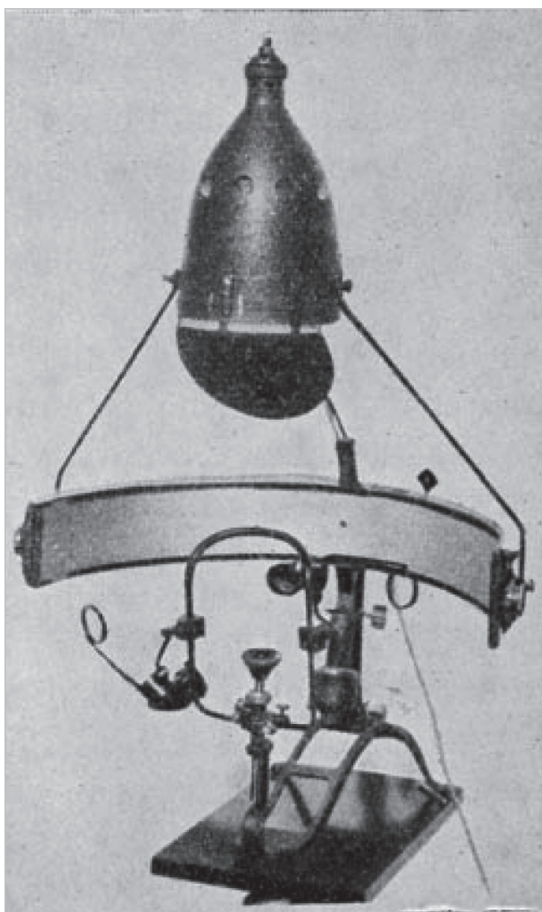
ANALIZA DOROBKU NAUKOWEGO

Lauber jest autorem ponad 70 prac naukowych, głównie w języku niemieckim, z pojedynczymi pracami w językach angielskim, hiszpańskim i francuskim oraz niedużym dorobkiem – głównie kazuistycznym i edukacyjnym – w języku polskim. Z punktu widzenia współczesnej wiedzy okulistycznej wartość tego dorobku jest ograniczona. Za życia jednak, choć nie należał do czołówki okulistów europejskich, jak niektórzy z jego nauczycieli, np. Ernst Fuchs, Isidor Schnabel, Anton Elschnig, Theodor Axenfeld, Friedrich Dimmer, to wykazywał się dużą aktywnością naukową, zarówno w postaci publikacji, jak i obecności na międzynarodowych konferencjach naukowych. Lauber był też autorem dwóch książek: jednej po polsku, wydanej w 1934 r. pt. *Diagnostyka i terapia chorób oczu* [45], drugiej wydanej po niemiecku w 1944 r. w Wiedniu, dotyczącej fizjologii i patologii pola widzenia [46].

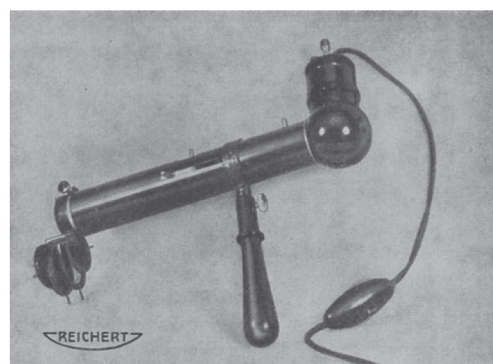
Dużą część najważniejszego dorobku naukowego Laubera, głównie z okresu jego pobytu w Austrii, stanowiły opracowania nt. fizjologii i patologii pola widzenia, w tym m.in. skonstruowania perymetru własnego pomysłu (ryc. 7) [47], opracowania metody wykrywania

symulowania niedowidzenia lub ślepoty przy pomocy perymetru [48], skonstruowania projektora punktu świetlnego do perymetrii własnego pomysłu (ryc. 8) [49], znaczenia ubytków środkowych w polu widzenia [50]. W artykule pt. *Wpływ zmętnień ośrodków optycznych na pole widzenia* [51] autor omówił to ważne do dzisiaj zagadnienie kliniczne oraz trudności różnicowania zmian w polu widzenia wywołanych np. zaćmą z innymi chorobami, takimi jak jaskra.

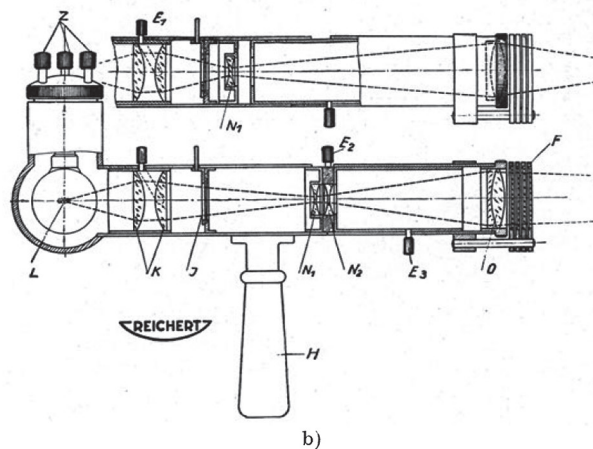
Aktywność naukowa Laubera w tym zakresie znalazła odzwierciedlenie w powołaniu go na członka komisji ds. standaryzacji perymetrii, w skład której weszli również Harry Moss Traquair z Wielkiej Brytanii (1875-1954) (jeden z ojców współczesnej perymetrii) [52] oraz Luther Crouse Peter (1869-1942) z USA (najwybitniejszy ówczesny amerykański znawca perymetrii) [53]. Ich praca została zaprezentowana podczas XIII Międzynarodowego Kongresu Okulistycznego w Amsterdamie w 1929 r. [1,4,54]. Podręcznik na temat pola widzenia wydany w 1944 r. przez Laubera stanowi najbardziej całościowe i dojrzałe jego opracowanie na ten temat – Lauber przedstawił zarówno ówczesną wiedzę, w tym np. perymetry McHardy'ego–Langa, Ferree'ego i Randa, De Vincentisa oraz Maggiorè'a,



Ryc. 7. Perymetr zaprojektowany przez Laubera.



a)



b)

Ryc. 8. Projektor punktu świetlnego do perymetrii zaprojektowany przez Laubera.

oraz podsumował swoje wcześniejsze dokonania [46]. W przedmowie autor pozytywnie wspominał o jedynym polskim i wcześniejszym podręczniku perymetrii Brudzewskiego [55,56], a w rozdziale historycznym w interesujący sposób przedstawił historię badań dotyczących fizjologii i patologii pola widzenia.

Do ponadprzeciętnych osiągnięć Laubera należy też skonstruowanie lampy do badania dna oka w świetle beczcerwiennym (ryc. 9) [57,58], badania dotyczące druzów tarczy nerwu wzrokowego (przedstawił wieloletnie obserwacje kliniczne połączone z badaniami pola widzenia oraz analizami histopatologicznymi) [59].

Artykuł nt. stosowanych opatrunków oka po operacji zaćmy stanowi interesujący wgląd w historię opieki pooperacyjnej w pierwszej połowie XX w. [60]. Autor zwrócił uwagę na dwa główne problemy opieki pooperacyjnej: „niezakłócone zamknięcie rany i uniknięcie zakażenia wtórnego” [60, s. 2486] oraz przedstawił zalety i wady ówczesnie stosowanych opatrunków w postaci kratki Fuchsa oraz miski Snellena.

W okresie swojego pobytu w Polsce Lauber wydał podręcznik pt. *Diagnostyka i terapia chorób oczu* (w 1934 r.) [45] oraz 35-stronicowe opracowanie pt. *Optyka okulistyczna* (w 1935 r.) [61]. Druga pozycja obejmowała podstawy optyki z dodatkowym omówieniem różnego rodzaju soczewek i wad wzroku, miała charakter edukacyjny.

W artykule dotyczącym patofizjologii obrzęku tarczy nerwu wzrokowego opublikowanym w jednym z najbardziej prestiżowych amerykańskich czasopism naukowych [62] Lauber przedstawił hipotezę nt. związku pomiędzy podwyższonym ciśnieniem w naczyniach żylnych siatkówki a obniżonym systemowym ciśnieniem tętniczym rozkurczowym przy prawidłowym ciśnieniu wewnątrzgałkowym. W artykule tym autor wspominał o badaniach Kazimierza Noiszewskiego (1859-1930) dotyczących wpływu obniżonego ciśnienia wewnątrzczaszkowego w stosunku do ciśnienia wewnątrzgałkowego na zachowanie blaszki sitowej. Ponadto Lauber zaprezentował wyniki badań prowadzonych pod kierunkiem Janusza Sobańskiego (1902-1986), które dostarczyły fizjologicznych wartości ci-

śnien skurczowych i rozkurczowych dla naczyń żylnych i tętniczych siatkówki w różnych grupach wiekowych, pokazał też oftalmodynamometr autorstwa Sobańskiego w postaci ilustracji.

W pracy pt. *O szpitalach w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej* [63] Lauber przedstawił swoje obserwacje ze zwiedzania czterech szpitali amerykańskich: Fifth Avenue Hospital w Nowym Yorku (obecnie Terence Cardinal Cooke Health Care Center), County Hospital w Los Angeles (obecnie Los Angeles General Medical Center), Wills Eye Hospital w Filadelfii (najstarszy szpital okulistyczny w USA) oraz Wilmer Institute w Baltimore. Artykuł wzbogacony został zdjęciami oraz planami szpitali; załączony materiał graficzny ilustrował ogrom ówczesnego rozwoju technologicznego w USA. Autor zakończył artykuł stwierdzeniem, które warto tu przytoczyć: „Grozi Europie niebezpieczeństwo, jeżeli nie wyteży wszystkich swoich sił, że wkrótce zostanie tak dalece prześcigniona przez Amerykę, że wobec swojego ubożenia nie będzie już mogła Ameryki dogonić i pod względem naukowym zostanie zepchnięta na drugi plan” [63, s. 62].

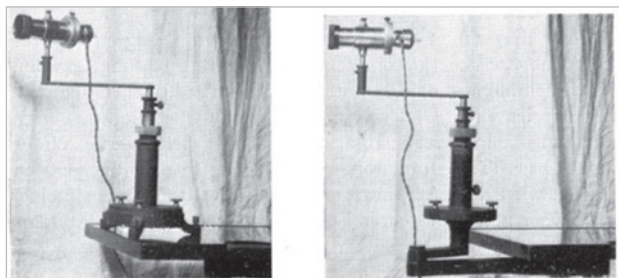
PODZIĘKOWANIA

Autorzy składają serdeczne podziękowania:

1. Panu dr. Frankowi Krogmannowi, członkowi JULIUS-HIRSCHBERG-GESELLSCHAFT, za pomoc merytoryczną oraz udostępnienie materiałów źródłowych.
2. Panu Prof. Odedowi Heilbronnerowi, starszemu wykładowcy ds. kulturoznawstwa i historii w Shenkar College of Engineering, Design & Art, Reichman University oraz The Hebrew University, za pomoc merytoryczną oraz udostępnione materiały biograficzne.
3. Panu Prof. Christopherowi T. Lefflerowi ze School of Medicine Department of Ophthalmology, Virginia Commonwealth University, za pomoc merytoryczną oraz udostępnienie materiałów źródłowych.

SPIS PRAC HANSA LAUBERA:

1. Beiträge zur Anatomie des vorderen Augenabschnittes der Wirbeltiere. *Anatomische Hefte*, 1901, 18(2), 370–453. <https://doi.org/10.1007/BF02246379>.
2. Über einige varietäten im Verlaufe der arteria maxillaris interna. *Anatomischer Anzeiger*, 1901, 19, 444–448.
3. Anatomische Untersuchung des Auges von *Cryptobranchus japonicus*. *Anatomische Hefte*, 1902, 20, 1–17. <https://doi.org/10.1007/BF02253239>.



Ryc. 9. Lampa do badania dna oka w świetle beczcerwiennym zaprojektowana przez Laubera.

4. Ein Fall von Familiäre retrobulbäre Neuritis, *Wiener klinische Wochenschrift*, 1902, 15(47), 1264–1265.
5. Ein Fall von Herpes zoster ophthalmicus. *Albrecht von Graefes Archiv für Ophthalmologie*, 1903, 55(3), 564–571. <https://doi.org/10.1007/BF01966114>.
6. Über Skleralcysten. *Albrecht von Graefes Archiv für Ophthalmologie*, 1904, 58(2), 220–229. <https://doi.org/10.1007/BF01943577>.
7. Carl Stellwag von Carion. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1905, 13(2), 187–190. <https://doi.org/10.1159/000290313>.
8. Anatomische Untersuchungen über Heterochromie bei tauben, unvollkommen albinotischen Katzen. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1906, 16(4), 326–330. <https://doi.org/10.1159/000291119>.
9. Beitrag zur Erkenntnis der Entstehung der Hornhautpapillome. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1906, 16(3), 254–258. <https://doi.org/10.1159/000291109>.
10. Ein Fall von Narbenfixation der Augen nachluetischer Nekrose der nasalen Orbitalwand. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1907, 18(1), 41–46.
11. Über Netzhautablösung. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1908, 20(2), 118–129. <https://doi.org/10.1159/000291559>.
12. Ein diffuses Melanosarkom der Bindehaut nebst Bemerkungen über die Pigmenttumoren dieser Membran. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1908, 19(2), 132–136. <https://doi.org/10.1159/000291377>.
13. Beiträge zur Entwicklungsgeschichte und Anatomie der Iris und des Pigmentepithels der Netzhaut. *Albrecht von Graefes Archiv für Ophthalmologie*, 1908, 68(1), 1–37. <https://doi.org/10.1007/BF01985038>.
14. Isidor Schnabel †. *Wiener klinische Rundschau*, 1908, 51, 815–816.
15. Adamük aus Kasan V., Über das Vorkommen von doppelbrechendem Lipoid in der Netzhaut bei Retinitis albuminurica nebst Bemerkungen über die pathologische Anatomie dieser Erkrankung. *Albrecht von Graefes Archiv für Ophthalmologie*, 1909, 71(3), 429–465. <https://doi.org/10.1007/BF01961298>.
16. Klinische und anatomische Untersuchungen über lochförmige partielle Kolobome des Sehnerven. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1909, 21(6), 494–504. <https://doi.org/10.1159/000294255>.
17. Über E nukleation mit Fettimplantation. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1910, 23(5), 426–431. <https://doi.org/10.1159/000291904>.
18. Zur subjektiven Refraktionsbestimmung Hypermetroper. *Archiv für Augenheilkunde*, 1912, 71, 188–190.
19. Drei merkwürdige Fälle von Augenverletzungen. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1914, 32(5), 360–368. <https://doi.org/10.1159/000293910>.
20. Die Veränderung des Pupillen- und Gläserabstandes bei verschiedener Konvergenz der Augen. *Albrecht von Graefes Archiv für Ophthalmologie*, 1915, 91(1), 82–91. <https://doi.org/10.1007/BF01966223>.
21. Die Akkommodationsbrille. *Albrecht von Graefes Archiv für Ophthalmologie*, 1915, 89(3), 401–407. <https://doi.org/10.1007/BF01862961>.
22. Beitrag zur Kenntnis der Knochengeschwülste der Augenhöhle. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1920, 43(1-6), 216–223. <https://doi.org/10.1159/000294602>.
23. Zur Behandlung exsudativer Augenerkrankungen mittels intravenöser Zuckereinspritzung. *Wiener klinische Wochenschrift*, 1921, 34(4), 35–36.
24. Klinische und anatomische Untersuchungen über Drusen im Sehnervenkopf. *Albrecht von Graefes Archiv für Ophthalmologie*, 1921, 105(1), 567–589. <https://doi.org/10.1007/BF01927296>.
25. *Handbuch der Gesamten Augenheilkunde*, Springer Verlag, Berlin–Heidelberg (Niemcy) 1922 (z. T. Axenfeldem, S. Bernheimerem, A. Bielschowskym i wsp.). <https://doi.org/10.1007/978-3-662-42966-2>.
26. Ein Normalperimeter als Grundlage der Vereinheitlichung der Gesichtsfeldaufnahmen. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1925, 57(1-6), 481–492. <https://doi.org/10.1159/000295999>.
27. Verband und Behandlung nach Staroperation. *Wiener Medizinische Wochenschrift*, 1925, 75(45), 2486–2488.
28. Ein fall von Hemiatrophia facialis progressiva mit Beteiligung des Auges. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1925, 57(1-6), 492–496. <https://doi.org/10.1159/000296000>.
29. Friedrich Dimmer †. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1926, 58(6), 393–397. <https://doi.org/10.1159/000296085>.
30. Die ophthalmoskopische Differentialdiagnose der infra- und supranuklearen Hemianopsie, zugleich ein Beitrag zur Topographie der Faserverteilung in der Netzhaut. Einladung zur Zusammenkunft der Deutschen Ophthalmologischen Gesellschaft in Heidelberg in der Pfingstwoche am 9., 10. und 11. Juni 1927. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1927, 62(3), 206. <https://doi.org/10.1159/000296339>.
31. Ein neues Verfahren zur Entlarvung simulierter einseitiger Blindheit oder Schwachsichtigkeit. *Klinische Monatsblätter für Augenheilkunde*, 1927, 78, 197–199.
32. Die Ophthalmologische Gesellschaft in Wien. 1903–1928. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1928, 66, 468–473.
33. Die Gestalt und die Größe des Ciliarkörpers. *Zeitschrift für Anatomie und Entwicklungsgeschichte*, 1929, 89, 1–10. <https://doi.org/10.1007/BF02117945>.
34. Lichtquellen zur Augenspiegeluntersuchung im rotfreien Lichte. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1929, 69(1-3), 92–101. <https://doi.org/10.1159/000296795>.
35. Die Vorteile intensiver Lichtquellen für die Augenspiegeluntersuchung. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1931, 74(4-5), 223–229. <https://doi.org/10.1159/000297220>.
36. Eine Niedervoltlampe für Augenspiegeluntersuchung im rotfreien Licht und andere augenärztliche Zwecke. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1931, 74(4-5), 229–232. <https://doi.org/10.1159/000297221>.

37. O kilku przypadkach guzów przysadki mózgowej. *Klinika Oczna*, 1932, 10(1), 1–16 (jako J. Lauber).
38. Der Klinische Lehrer. *Wiener klinische Wochenschrift*, 1932, 45(18), 545–547.
39. Über optisch wirksame Sicherheitsgläser. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1932, 76(4-5), 238–241. <https://doi.org/10.1159/000297930>.
40. Ein Lichtpunktwerfer für Perimetrie und Kampimetrie. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1933, 81(5-6), 299–307. <https://doi.org/10.1159/000298014>.
41. O znaczeniu rozpoznawczym mroczków środkowych. *Medycyna*, 1933, 7(2), 49–52 (jako J. Lauber).
42. *Diagnostyka i terapia chorób oczu. Podręcznik dla lekarzy i studentów*, Warszawska Agencja Wydawnicza „Delta”, Warszawa (Polska) 1934 (jako J. Lauber).
43. Jaglica i zdolność do pracy. *Klinika Oczna*, 1933, 11(1), 95–98 (jako J. Lauber).
44. O wrodzonej krótkości powiek. *Klinika Oczna*, 1933, 11(2-3), 230–236 (jako J. Lauber).
45. Przypadek barwikowego nowotworu siatkówki pochodzenia nabłonkowego. *Klinika Oczna*, 1933, 11(2-3), 251–256 (jako J. Lauber).
46. Die Entstehung der Stauungspapille. *Wiener klinische Wochenschrift*, 1934, 47(51), 1537–1541.
47. Der Einfluß niedrigen allgemeinen Blutdruckes auf den Verlauf von Sehnervenerkrankungen. *Wiener klinische Wochenschrift*, 1935, 48(35), 1079–1081.
48. The Formation of Papilledema. *Archives of Ophthalmology*, 1935, 13(5), 733–743.
49. Das Verhältnis des allgemeinen Blutdruckes und des Druckes in den Netzhautgefäßen zum intraokulären Druck und sein Einfluß auf den Sehnerven und die Netzhaut. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1935, 87(2-3), 65–76. <https://doi.org/10.1159/000298432>.
50. *Optyka okulistyczna*, Warszawska Agencja Wydawnicza „Delta”, Warszawa (Polska) 1935 (jako J. Lauber).
51. Ś.p. Doc. Karol Brudzewski. Wspomnienie pośmiertne. *Polska Gazeta Lekarska*, 1935, 14(50), 922–923 (jako J. Lauber).
52. Wpływ Towarzystw Lekarskich na poziom wykształcenia lekarskiego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. *Medycyna*, 1935, 9(9), 309–311 (jako J. Lauber).
53. O szpitalach w Stanach Zjednoczonych. *Przegląd Szpitalnictwa*, 1935, 5(3/4), 43–62 (jako J. Lauber).
54. L'hypotonie vasculaire générale – son rapport à la pression oculaire et aux maladies du nerf optique. *Bulletin et Mémoires de la Société Française d'Ophtalmologie*, 1935, 48, 429–438.
55. *Haut und Sinnesorgane. Zweiter Teil: Auge*, Springer-Verlag, Berlin–Heidelberg (Niemcy) 1936 (z W. Kolmerem). <https://doi.org/10.1007/978-3-662-21655-2>.
56. Die Blutdruckmessung in den Netzhautgefäßen und ihre Fehlerquellen. Bericht über die 51. Zusammenkunft der Deutschen Ophthalmologischen Gesellschaft in Heidelberg. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1936, 90(1-2), 83–84. <https://doi.org/10.1159/000298648>.
57. Ergebnisse der augendrucksenkenden Behandlung des Sehnervenschwundes und der Pigmententartung der Netzhaut. Bericht über die 51. Zusammenkunft der Deutschen Ophthalmologischen Gesellschaft in Heidelberg. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1936, 90(1-2), 84–85. <https://doi.org/10.1159/000313926>.
58. Treatment of Atrophy of the Optic Nerve. *Archives of Ophthalmology*, 1936, 16(4), 555–568. <https://doi.org/10.1001/archophth.1936.00840220013001>.
59. Die Vergrößerung des aufrechten Augenspiegelbildes des emmetropischen Auges. *Albrecht von Graefes Archiv für Ophthalmologie*, 1937, 137(3), 434–437. <https://doi.org/10.1007/BF01853779>.
60. Zagadnienia służby zdrowia w zakresie okulistyki podczas wojny. *Lekarz Wojskowy*, 1937, 29(4), 229–236 (jako J. Lauber).
61. Wpływ hypotonji na zanik siatkówki i nerwu wzrokowego. *Klinika Oczna*, 1937, 15(2-3), 230–236 (jako J. Lauber).
62. Nowa ustawa włoska o pracy dla ociemniałych. *Świat niewidomych*, 1937, 3(2), 3 (jako J. Lauber).
63. Prace III-go Zjazdu Międzynarodowego nad doksztalceniem lekarskim w Berlinie. *Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*, 1937, 132, 62–65 (jako J. Lauber).
64. O znaczeniu pokazów chorych dla życia Towarzystwa Lekarskiego. *Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego*, 1937, 132, 34–35 (jako J. Lauber).
65. Leczenie kataru siennego. *Prasa Lekarska*, 1938, 7(3), 230 (jako J. Lauber).
66. Leczenie zezu u dzieci. *Prasa Lekarska*, 1938, 7(2), 144 (jako J. Lauber).
67. O pracach III-go Zjazdu Międzynarodowego nad doksztalceniem lekarskim w Berlinie. *Medycyna*, 1938, 12(2), 61–63 (jako J. Lauber).
68. Usunięcie przewlekłego rozszerzenia żył spojówkowych. *Medycyna Współczesna*, 1938, 4(4), 453 (jako J. Lauber).
69. Wpływ ogólny hipotonii na siatkówkę i nerw wzrokowy. *Medycyna*, 1938, 12(10), 367–369 (jako J. Lauber).
70. Zagadnienie doksztalcenia lekarzy. *Medycyna i Przyroda*, 1938, 2(4), 8–10 (jako J. Lauber).
71. „Mgła” w prawym oku?. *Medycyna Współczesna*, 1938, 4(7), 750 (jako J. Lauber).
72. Der Einfluß von Medientrübungen auf das Gesichtsfeld. *Albrecht von Graefes Archiv für Ophthalmologie*, 1939, 140(4), 687–690. <https://doi.org/10.1007/BF01854035>.
73. Ein Fall von Lidplastik. *Ophthalmologica*, 1939, 97(5), 312–317. <https://doi.org/10.1159/000299676>.
74. O jaglicy i jej zwalczaniu. *Zdrowie i Życie*, 1940, 1(9), 68–70 (jako J. Lauber).

75. Zwalczanie jaglicy. *Zdrowie i Życie*, 1941, 2(46), 303–306 (jako J. Lauber).

76. Jaskra. *Zdrowie i Życie*, 1941, 2(14), 105–108 (jako J. Lauber).

77. Rola gruźlicy w powstawaniu chorób ocznych. *Zdrowie i Życie*, 1942, 3(18), 443–444 (jako J. Lauber).

78. *Das Gesichtsfeld Untersuchungsgrundlagen, Physiologie und Pathologie*, Springer, Berlin–Heidelberg (Niemcy) 1944.

Oprócz wyżej wymienionych prac odnaleźliśmy wzmianki o 32 artykułach naukowych przypisywanych Laubero- wi bądź cytowanych w innych opracowaniach. Jednakże z uwagi na niedostępność tych źródeł, nie udało się nam potwierdzić ich autentyczności.

PIŚMIENNICTWO

- [1] Von Funder W., *Hans Lauber 1876-1952*. Nieopubliko- wany maszynopis. Data nieznaną.
- [2] Celnik H., Celnik P., Wybitny okulista Jan vel Hans Lauber (1876-1952) w świetle materiałów Instytutu Pa- mięci Narodowej. *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny*, 2007, 70, 165–170.
- [3] Lauber J., *Lauber, Hans*, [w:] *Neue Deutsche Bio- graphie*, 1982, [online] <https://www.deutsche-biographie.de/pnd133808491.html#ndbcontent> – 8.05.2025.
- [4] Krogmann F., In memoriam. Univ.-Prof. Hans Lau- ber (1876-1952) – „Gesichtsfeld-Lauber” – wurde vor 125 Jahren geboren. *Klin Monatsbl Augenheilkd*, 2001, 218(6), 467–468.
- [5] Böck J., Hans Lauber †. *Ophthalmologica*, 1952, 124(2), 126–127.
- [6] Pillat A., Professor Dr. Hans Lauber ist im 76. Leben- sjahr am 3. März 1952 in Salzburg gestorben, [w:] *Die Feierliche Inauguration des Rektors der Wiener Universität für das Studienjahr 1952/53*, Selbstverlag der Universität, Wiedeń (Austria) 1953, 44–45.
- [7] Kocon T., Jan Lauber. *Medycyna – Dydaktyka – Wychowanie*, 1998, 30(3/4), 147–149.
- [8] Celnik H., Jan Zygmunt Artur Lauber, [w:] *Poczet Rek- torów i Dziekanów*, red. Celnik H., Zielonka M., Wydaw- nictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa (Polska) 2009, 129–131.
- [9] Lauber H., Die Ophthalmologische Gesellschaft in Wien. 1903-1928. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1928, 66, 468–473.
- [10] Slezak H., *Zur Gründung der Ophthalmologischen Gesellschaft in Wien*, [online] <https://wog-wien.at/geschichte/> – 12.08.2025.
- [11] Lauber H., Isidor Schnabel †. *Wiener klinische Rund- schau*, 1908, 51, 815–816.
- [12] Stadt Salzburg, *Gräbersuche: Jutta Lauber*, 2022, [on- line] <https://www.stadt-salzburg.at/MagSbg.Web.App>.
- [13] Gryglewski R.W., Kazimierz Noiszewski 1859-1930, [w:] *Portrety uczonych. Profesorowie Uniwersytetu War- szawskiego 1915-1945*. M-Ż, red. Salwa P., Wróblewski A.K., Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, War- szawa (Polska) 2016, 68–76.
- [14] Nowosadzki R., *Zarobki i ceny w międzywojniu. Ży- cie w II Rzeczypospolitej nie było łatwe*, 21.05.2025, [online] <https://historykon.pl/zarobki-i-ceny-w-miedzywojniu-zy- cie-w-ii-rzeczypospolitej-nie-bylo-latwe/> – 29.08.2025.
- [15] Paszkiewicz L., *Sprawozdanie z działalności Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w roku akade- mickim 1931-32*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszaw- skiego, Warszawa (Polska) 1932.
- [16] Archiwum Akt Nowych. Akta osobowe – Lauber Jan. Sygn. 2/14/0/6/3924.
- [17] Podróż wybitego uczonego polskiego do Ameryki. *Dzień Pomorski*, 22 lipca 1934, 5.
- [18] Goerig M., Bacon D., Van Zundert A., Carl Koller, Cocaine, and Local Anesthesia: Some Less Known and Forgotten Facts. *Regional Anesthesia and Pain Medicine*, 2012, 37(3), 318–324.
- [19] Adynowski T., Kocon T., Doskonalenie lekarzy w Pol- sce w latach międzywojennych w świetle prac Jana Laube- ra. *Medycyna – Dydaktyka – Wychowanie*, 1998, 30(3/4), 137–146.
- [20] Marek A., „Jak Wojtek swoją rodzinę od jaglicy rato- wał”. Zwalczanie jaglicy w Polsce po II wojnie światowej. *Medycyna Nowożytna*, 2023, 29, 319–357.
- [21] Polski architekt prosi Mussoliniego o interwencję w sprawie wyegzekwowania należności. *Głos Narodu*, 29 września 1935, 7.
- [22] Depesza architekta do Mussoliniego w sprawie mil- jonowej fundacji Polki z Ameryki. *Śląski Kurjer Poranny*, 30 września 1935, 2.
- [23] Sensacyjna sprawa egzekucyjna oparła się o Mussoli- niego. *Dziennik Bydgoski*, 2 października 1935, 4.
- [24] Klinika im. Johna Wardena. Wyjaśnienie Redakcji. *ABC Nowiny Codzienne*, 5 kwietnia 1935, 2.
- [25] Skandaliczne dzieje warszawskiej kliniki ocznej! Za hojny dar – przykrości, paszkwile i denuncjacje. *Ilustrowa- ny Kurjer Codzienny*, 4 grudnia 1935.
- [26] Find a Grave, *Irena Warden Cittadini*, 6.06.2012, [on- line] [https://www.findagrave.com/memorial/91496993/ irene-warden-cittadini](https://www.findagrave.com/memorial/91496993/irene-warden-cittadini) – 14.08.2025.
- [27] Nowa Panorama Literatury Polskiej, *Cittadini Ana- stazja Irena z domu Rumel primo voto Warden*, [online] <https://tei.nplp.pl/entities/175> – 31.08.2025.
- [28] Rubinstein A., *Moje długie życie*, Polskie Wydawnic- two Muzyczne, Kraków (Polska) 1988.
- [29] Baran K., *Biblioteka Marcinkowice. Portret Ireny War- den-Cittadini z koniem*, 12.01.2023, [online] <https://www.>

biblioteka-radlow.pl/biblioteka-marcinkowice-portret-ireny-warden-cittadini-z-koniem/ – 31.08.2025.

[30] Dorosz B., O listach Jana Lechonia i Kazimierza Wierzyńskiego (Kilka uwag na marginesie przygotowania edycji krytycznej). *Tematy i Konteksty*, 2012, 7(2), 132–150.

[31] Find a Grave, *John B. Warden*, 2.06.2012, [online] <https://www.findagrave.com/memorial/91210422/john-b-warden> – 14.08.2025.

[32] FamilySearch, *John B. Warden*, [online] <https://ancestors.familysearch.org/en/LKCJ-K4M/john-b-warden-1865-1928> – 14.08.2025.

[33] Supreme Court of Pennsylvania, *Pennsylvania State Reports Containing Cases Decided by the Supreme Court of Pennsylvania. Volume 241*, West Publishing Company, Pennsylvania (USA) 1913.

[34] Keene Named for Auto Race. *New York Times*, 17 czerwca 1905, 10.

[35] Rodziński H., *Our Two Lives*, Charles Scribner's Sons, New York (USA) 1976.

[36] Left Hospital \$4,000,000. *New York Times*, 19 maja 1929, 2.

[37] Leśniowski A., *Sprawozdanie z działalności Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w roku akademickim 1930-31*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa (Polska) 1931.

[38] Orzechowski K., *Sprawozdanie z działalności Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego w roku akademickim 1929-30*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa (Polska) 1930.

[39] Archiwum IPN, Akta w sprawie: Lauber Hans podejrzany o to, że jako kierownik kliniki w Krakowie germanizował personel, przeprowadzał eksperymenty na polskich pacjentach, to jest o czynny z art. 1 Dekretu z dnia 31.08.1944 r. Sygn. IPN GK 351/176.

[40] Riksarkivet, *J Wilhelm Nordenson*, [online] <https://sok.riksarkivet.se/sbl/Presentation.aspx?id=8264> – 30.08.2025.

[41] Wikipedia, *Juliusz Szymański*, 19.04.2025, [online] https://pl.wikipedia.org/wiki/Julian_Szyma%C5%84ski – 30.08.2025.

[42] Bayer S., *Służba zdrowia Warszawy w walce z okupantem 1939-1945*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa (Polska) 1985.

[43] Wikipedia, *Stanisław Bayer*, 25.10.2023, [online] https://pl.wikipedia.org/wiki/Stanis%C5%82aw_Bayer – 25.09.2025.

[44] Łyskanowski M., Stapiński A., Środka A., *Dzieje nauczania medycyny i farmacji w Warszawie (1789-1950)*, PZWL, Warszawa (Polska) 1990.

[45] Lauber J., *Diagnostyka i terapia chorób oczu. Podręcznik dla lekarzy i studentów*, Warszawska Agencja Wydawnicza „Delta”, Warszawa (Polska) 1934.

[46] Lauber H., *Das Gesichtsfeld Untersuchungsgrundlagen, Physiologie und Pathologie*, Springer, Berlin–Heidelberg (Niemcy) 1944.

[47] Lauber H., Ein Normalperimeter als Grundlage zur Vereinheitlichung der Gesichtsfeldaufnahmen. *Zeitschrift für Augenheilkunde*, 1925, 57, 481–492.

[48] Lauber H., Ein neues Verfahren zur Entlarvung simulierter einseitiger Blindheit oder Schwachsichtigkeit. *Klinische Monatsblätter für Augenheilkunde*, 1927, 78, 198–199.

[49] Lauber H., Ein Lichtpunktwerfer für Perimetrie und Kampimetrie. *Ophthalmologica*, 1933, 81, 299–307.

[50] Lauber J., O znaczeniu rozpoznawczym mroczków środkowych. *Medycyna*, 1933, 7(2), 49–52.

[51] Lauber H., Der Einfluß von Medientrübungen auf das Gesichtsfeld. *Albrecht von Graefes Archiv für Ophthalmologie*, 1939, 140(4), 687–690.

[52] Grzybowski A., Harry Moss Traquair (1875-1954), Scottish Ophthalmologist and Perimetrist. *Acta Ophthalmologica*, 2009, 87(4), 455–459.

[53] Luther C.P., *The Principles and Practice of Perimetry*, Lea & Febiger, New York (USA) 1923.

[54] Lauber H., Traquair H.M., Peter L.C., *Standardisation of Perimetry*, XII Concilium Ophthalmologicum, Amsterdam (Holandia) 1929.

[55] Brudzewski K., *Podręcznik perymetrii klinicznej. Dla użytku studentów i lekarzy*, Książnica Atlas, Lwów (Ukraina) 1925.

[56] Grzybowski A., Nawrocki M., Karol Roman Nałęcz-Brudzewski (1868-1935) – znaczący polski okulista i utalentowany rzeźbiarz. *Archiwum Historii i Filozofii Medycyny*, 2018, 81, 100–112.

[57] Lauber H., Eine Niedervoltlampe für Augenspiegeluntersuchung im rotfreien licht und andere augenärztliche zwecke. *Ophthalmologica*, 1931, 74, 229–232.

[58] Lauber H., Lichtquellen zur Augenspiegeluntersuchung im rotfreien lichte. *Ophthalmologica*, 1929, 69, 92–101.

[59] Lauber H., Klinische und anatomische Untersuchungen über Drusen im Sehnervenkopf. *Albrecht von Graefes Archiv für Ophthalmologie*, 1921, 105, 567–589.

[60] Lauber H., Verband und Behandlung nach Staroperation. *Wiener Medizinische Wochenschrift*, 1925, 75, 2486–2488.

[61] Lauber J., *Optyka okulistyczna*, Warszawska Agencja Wydawnicza „Delta”, Warszawa (Polska) 1935.

[62] Lauber H., The Formation of Papilledema. *Archives of Ophthalmology*, 1935, 13(5), 733–743.

[63] Lauber J., O szpitalach w Stanach Zjednoczonych. *Przegląd Szpitalnictwa*, 1935, 5(3/4), 43–62.